

12 bm. — plenarne posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 6 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na 12 bm. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żegluga o rządowym projekcie ustawy o ustanowieniu polskiej strefy rybołówstwa morskiego;

— Sprawozdanie Komisji Komunikacji i Łączności o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kolejach;

— Sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk. (PAP)

Ponad 1 200 tys. członków ZMS

Jak wynika z danych zebranych ostatnio przez ZG ZMS, Związek Młodzieży Socjalistycznej liczył 1 stycznia br. 1.216.899 członków, skupionych w 46.881 kołach. Liczba ta wskazuje na wysoki stopień zorganizowania młodzieży, w tych bowiem środowiskach, gdzie działa ZMS jest ogółem 2.708.576 osób w wieku 16 — 18 lat.

Ok. 58 proc. ogółu członków organizacji stanowi młodzież pracująca, ok. 35 proc. — młodzież szkolna, a ponad 6 proc. — studenci. Do organizacji na leży obecnie 576.278 dziewcząt. Ponad 128,5 tys. ZMS-owców jest jednocześnie członkami partii, a w ubr. 39.850 członków rekomendował ZMS w szeregi PZPR. (PAP)

W NRF za „publiczną obroną” Defreggera

Komisja prawna i konstytucyjna bawarskiego Landtagu zajęła się w środę sprawą osławionego monarchistycznego biskupa — sufragana Defreggera, który jako kapitan Wehrmachtu polecił wymordować zakładników we włoskiej miejscowości Feltro w roku 1944.

W toku obrad komisji nad prokuraturą wnioskiem deputowanych neonazistowskiej NPD, domagających się generalnej amnestii dla wszystkich zbrodniarzy wojennych, wystąpił również deputowany z ramienia CSU, Alfons Gassner, domagając się „publicznej obrony” Defreggera. (PAP)

Obchody 25 rocznicy ONZ w San Francisco?

Komitet obywatelski San Francisco wystosował na ręce sekretarza generalnego ONZ U Thanta, pismo z zaproszeniem do zorganizowania w czerwcu br. obchodów 25 rocznicy ONZ w tym mieście.

Jak wiadomo właśnie w San Francisco w czerwcu 1945 r. została uchwalona i podpisana Karta NZ. (PAP)

LOGODA

5 bm. będzie zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami opady. Temperatura maksymalna od plus 2 st. do plus 5 st. Wiatry dość silne i silne, zachodnie.

Współpraca w UNESCO

4 bm. przyjechał do Warszawy, na zaproszenie Polskiego Komitetu do spraw UNESCO, Wasilij Wachruszew, sekretarz generalny Komitetu do spraw UNESCO Związku Radzieckiego. W czasie tygodniowej wizyty w Polsce — gość radziecki zapozna się z pracą Polskiego Komitetu d/s UNESCO.

Przesłuchanie von Thaddena

Komisja śledcza Landtagu Hesji, utworzona w celu zbadania działalności tzw. „służby porządkowej” neonazistowskiej NPD, zebrała się w środę w Wiesbaden. Przesłuchala ona jako głównego świadka szefa NPD, Adolfa von Thaddena.

Kredyty dla Argentyny

We wtorek podpisano w Buenos Aires porozumienie między Argentiną i NRF, na mocy którego Niemcy zachodnie udzielił Argentynie technicznej i finansowej pomocy w eksploatacji i przeróbce złóż mineralno-niemetalicznych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
5
LUTY
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 30 (8074)
Cena 50 gr

Czarna oспа w NRF



W zachodniopomorskim okręgu Sauerland zanotowano kilka wypadków czarnej ospy. W styczniu br. w miejscowości Meschede na tę chorobę zmarły dwie osoby. Do miasteczka przybyli przedstawiciele Światowej Organizacji Zdrowia aby znaleźć środki zapobiegające rozprzestrzenianiu się choroby. 4 bm. w tym okręgu przystąpiono do masowych szczepień. N/z: przedstawiciele Światowej Organizacji Zdrowia w Meschede. CAF — UPI — telefoto

Międzynarodowa konferencja parlamentarzystów w Kairze

Przemówienie A. Starewicz

Przewodniczący polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, poseł Artur Starewicz, wybrany został na międzynarodowej konferencji parlamentarzystów w Kairze, sprawozdawcą Komisji Politycznej. We wtorek wygłosił on przemówienie na posiedzeniu tej komisji.

Nawiązując do agresji rozpoczętej przed 2 i pół laty przez syjonistyczny rząd Izraela przeciw sąsiednim narodom arabskim, poseł A. Starewicz oświadczył:

Rząd Izraela korzystając z politycznej i finansowej pomocy swych imperialistycznych protektorów, z coraz większych dostaw nowoczesnej broni ze Stanów Zjednoczonych i innych krajów Zachodu, torpeduje wszelkie wysiłki na rzecz politycznego, pokojowego rozwiązania konfliktu na sprawiedliwych zasadach, podsyca nieustannie napięcie przez zbrojne prowokacje i operacje wojskowe — lotnicze i morskie — przeciw ZRA, Jordani, Syrii i Libanowi, przeciw bojownikom palestyńskiego ruchu oporu, licząc widać na to, że w ten sposób potrafi złamać wolę walki narodów arabskich, rozbić ich jedność, podważyć autorytet ich przywódców, zmusić świat do uznania aneksji obcych terytoriów.

Są to rachuby równie krótkowzroczne, jak beznadziejne. W naszej epoce potężnych ruchów rewolucyjnych i wyzwolenia, nikomu nie uda się już siłą u-

jarzmić narodów przebudzonych do wolnego życia.

LIST RUSSELLA

We wtorek wieczorem na międzynarodowej konferencji parlamentarzystów w Kairze poświadczonej kryzysowi bliskowschodniemu odczytany został list zmarłego w poniedziałek Bertranda Russella skierowany do konferencji. List nosi datę 31 stycznia br.

Rajdy bombowe w głąb terytorium egipskiego nie skłonią ludności cywilnej do poddania, a wzmożną ich wolę oporu — stwierdza list. Taką lekcję trzeba wyciągnąć ze wszystkich bombardowań lotniczych. Wietnamczycy, którzy przez lata cierpieli ciężkie bombardowania amerykańskie odpowiedziały nie kapitulacją, ale zestrzeliwaniem większej liczby samolotów nieprzyjacielskich.

Dlatego też obecne ataki izraelskie zakończą się fiaskiem. Muszą one zostać zdecydowanie potępione przez cały świat. (PAP)

Dostawy dla 23 państw

Wzrasta portfel zamówień polskich stoczniovców

Statki budowane w naszych stoczniach i zaprojektowane przez polskich konstruktorów cieszą się coraz większym uznaniem armatorów państw zachodnich.

Odzwierciedleniem tego jest m. in. portfel zamówień naszych stocznii i podpisanie przez „Centromor” w 1969 r. 7 kontraktów na dostawę statków dla krajów zachodnich. Pod tym względem miniony rok był rekordowy.

Kontrakty, podpisane m. in. z armatorami Norwegii, Turcji, Indii, Francji i Kolumbii obejmują na budowę 31 statków o łącznym tonażu 403 tys. DWT. Ich dostawa przewidziana jest na lata 1971—73. Warto podkreślić, że na liście odbiorców polskich statków po raz pierwszy znalazł się nowy kontrahent — Kolumbia. 23 bandery korzystająca z usług naszych stocznii. (PAP)

Strajk w Mediolanie

We wtorek zamknięte zostały obydwa lotniska mediolańskie — Malpensa i Linate, ponieważ pracownicy ogłosili strajk.

Domagają się oni poprawy warunków bytu i lepszych warunków pracy.

Satelita USA

Z bazy Vandenberg w Kalifornii wystrzelono satelitę „Sert-2”, na którego pokładzie zainstalowano w celach eksperymentalnych tzw. silniki jonowe. Głównym celem tego eksperymentu będzie wypróbowanie tych silników, które być może zostaną w przyszłości użyte przez Amerykanów jako napęd statków kosmicznych poruszających się w próżni. (PAP)

Ekspansja Japonii?

W środę opuściła Tokio, udając się do szeregu państw afrykańskich japońska delegacja gospodarcza. W skład delegacji wchodzi kierownicy największych towarzystw przemysłowych i handlowych Japonii.

Wybory w Kostaryce

Według wstępnych danych, zwycięstwo w wyborach powszechnych

W ZRA powstaną obywatelskie komitety walki zbrojnej

Dwukrotny nalot na pozycje izraelskie

Samoloty egipskie dwukrotnie atakowały w środę pozycje izraelskie wzdłuż Kanału Sueskiego. Myśliwce bombardujące ZRA po raz pierwszy zaatakowały pozycje izraelskie na południe od jezior Gorzkich, a w kilka godzin później dokonały nalotu na rejon Ferdan na północ od Ismailii.

Agresorzy ponieśli znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

We wtorek odbyło się posiedzenie Komitetu Centralnego Arabskiego Związku Socjalistycznego. Prezydent ZRA,

Naser, dokonał na nim przeglądu środków podjętych dla stawienia czoła wzmożonym ostatnio atakom izraelskim na cele położone w głębi Egiptu.

Na posiedzeniu omawiano sprawę utworzenia obywatelskich komitetów walki zbrojnej. Mają one być powołane dekretem prezydenckim, w pierwszym stadium komitety te zostaną utworzone w rejonach o ważnym znaczeniu strategicznym. W skład komitetów wejdą ochotnicy, którzy są członkami Arabskiego Związku Socjalistycznego.

LIST KOSYGINA

Ambasadorowie Związku Radzieckiego, W. Brytanii, Francji i USA przekazali rządowi tych krajów list premiera ZSRR, Kosygina dotyczący sytuacji na Bliskim Wschodzie.

DEMACHE IZRAELA

Izrael w dalszym ciągu składa propagandowe „demarche” w ONZ, aby odwrócić uwagę od bezustannych agresywnych akcji wobec sąsiednich krajów arabskich.

Przedstawiciel Izraela w ONZ skierował we wtorek do członków Rady Bezpieczeństwa pismo, w którym zwrócił

Umowa o współpracy w hutnictwie PRL - CSRS

3 bm. podpisana została w Rzece pod czeskim Cieszynem umowa o współpracy techniczno-naukowej w dziedzinie hutnictwa między PRL i CSRS.

Umowa obejmuje współpracę między zakładami hutniczymi obu krajów, a także instytutami naukowymi i badaniami oraz zarządami i dyrekcjami na wszystkich szczeblach. (PAP)

uwagę członków Rady na „wzmocnienie agresji” ze strony Syrii.

W kołach ONZ ten izraelski trick został oceniony jako kolejna próba Tel Awiwu zmierzająca do zrzucenia z siebie odpowiedzialności, za zbrojne prowokacje przeciwko Syrii i innym krajom arabskim. PAP

Iran koncentruje wojska na granicy z Irakiem

Ambasada Iraku w Paryżu oświadczyła w środę, że Iran skoncentrował na granicy z Irakiem znaczne oddziały wojskowe. Przedstawiciel ambasady stwierdził, że jego kraj uczyni wszystko aby uniknąć pogorszenia sytuacji i dodał, że władze w Bagdadzie zwróciły się już do sekretarza generalnego ONZ U Thanta z prośbą o przeprowadzenie w trybie pilnym śledztwa w tej sprawie. PAP

Zjazd FPK rozpoczął obrady

W dniu 4 lutego w Pałacu Sportów im. Maurice Thoreza w Nanterre pod Paryżem rozpoczęły się obrady XIX Zjazdu Francuskiej Partii Komunistycznej.

Porządek obrad obejmuje następujące sprawy:

- 1) Referat członka Biura Politycznego, sekretarza KC FPK G. Marchais — „Walka przeciwko władzy monopolu, na rzecz zjednoczenia sił robotniczych i demokratycznych w walce o demokrację rozwiniętą i socjalistyczną”.
- 2) Referat członka Biura Politycznego KC FPK — E. Fajona „Dyskusja nad tezą partii i ich uchwalenie”.
- 3) Wybory kierowniczych organów partii.

Na XIX Zjazd FPK przybyło około 60 delegacji partii komunistycznych i robotniczych w tym delegacja polska. PAP

25 LAT TEMU

PONIEDZIAŁEK, 5 LUTEGO 1945 ROKU

Wojska radzieckie wydzielone do wyzwolenia Poznania systematycznie łamały opór hitlerowskiej załogi „Festung Posen” oszukiwanej przez dowództwo, iż nadsięga odsiecz.

Z pułków 74 dywizji gwardii gen. Bakanowa, 236 pułk zakończył likwidację oporu Niemców w rejonie placu Świętokrzyskiego (dziś Wiosny Ludów) oraz opanował południową część Alei Marcinkowskiego, obejmującą obronę Niemców we wschodniej części placu Wolności. Przy tym niemiecka załoga przekształconej w punkt oporu Biblioteki Raczyńskich — odpalwszy pierwszy „pancerfaust”, spowodowała samobójczą detonację pozostałych pancerników nagromadzonych w gmachu. Natarcie na zachodnią część Starego Miasta rozwijano teraz po kilku osiach: Paderewskiego — Ludgardy i Zamkową; Szkolną — Rynkową — Maształerską, a ponadto Klasztorną — Ślusarską (240 pułk) oraz Wielkimi Garbarami. Tu jeden z oddziałów 226 pułku zdołał przebić się w rejon Mostu Chwaliszewskiego.

Jednocześnie przez zachodnią część śródmieścia nacierały pułki 27 dywizji gwardii gen. Głębowa, m. in. podejmując tegoż 5 lutego walki i o zachodnią część placu Wolności.

O ile więc pas fortów wokółmiejskich wojska radzieckie przełamały w ciągu jednodniowego szturm, śródmieście zdobywać musiały w toku żmudnych i obfitujących w straty walk. „Sukces” hitlerowców w postaci przedłużania własnego oporu, był konsekwencją barbarzyńskiego wykorzystywania przez nich substancji miejskiej. Przyznawał to później w swej relacji pierwszy z komendantów „Festung Posen” gen. Matern (w tym czasie dowodzący — jako podkomendny swego następcy gen. Gonella — staromiejskim zgromadzeniem niemieckim. „Broniący się czynili wszelkie wysiłki, by utrzymać przedpole centralnego dzieła (Cytadeli). Zdawali sobie sprawę, iż w razie wycofania się do centralnego dzieła, przeciwnik posiadający przewagę siły, obróci w gruz wszelkie umocnienia. W toku walk o przedpole, obie strony poniosły dotkliwe straty.”

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Lepsza jakość i zwiększenie eksportu pilnym zadaniem przemysłu samochodowego

Przemówienie W. Gomułki na KSR w żerańskiej FSO

(OMÓWIENIE)

Na zakończenie dyskusji za brał głos I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. Mówca stwierdził, iż z obywateli przemysłu samochodowego planowe zadania fabryki na 1970 r. oraz z wypowiedzi dyskusyjantów, na szczególną uwagę zasługują nie tylko bardzo ważne problemy, jak: wielkość importu kooperacyjnego z krajów kapitalistycznych do samochodu Fiat, opłacalność eksportu i wysokość kosztów własnych. Wskaźniki te składają się bowiem na obraz gospodarki zakładu i jej efektywności.

W. Gomułka przypomniał, iż żerańska fabryka weszła w ostatnią fazę pierwszego etapu rekonstrukcji, zapewniającą w IV kwartale br. osiągnięcie zdolności produkcyjnej 50 tys. samochodów polskich Fiat 125P w skali rocznej. Mówca z uznaniem podkreślił opóźnienie przez zakład trudnej produkcji tego nowoczesnego samochodu. Nie wolno jednak zapominać — powiedział I sekretarz KC PZPR — że koszty rekonstrukcji zakładu były bardzo duże, trzeba było dokonać wielkiego wysiłku dla podjęcia produkcji samochodu licencyjnego. Na import maszyn i dostawy kooperacyjne zaciągnięta została pożyczka, którą będziemy spłacać w przyszłych latach. Jest to dług zaciągnięty przez fabrykę i ona musi go spłacić.

Dla zwrotu dewizowych kosztów związanych z rozpoczęciem produkcji Fiata 125P na leżałoby wyeksportować do krajów kapitalistycznych 40 tys. tych samochodów. Są to zadania perspektywiczne, natomiast problemem najbliższego dnia dzisiejszego jest zmniejszenie importu kooperacyjnego z krajów kapitalistycznych do wielkości wartości eksportu samochodów do tych krajów. Nie jest to zadanie łatwe, bowiem nawet przedłożony KSR-owi projekt planu nie zakłada jeszcze zrównania tych pozycji.

Na przykładzie waszej fabryki — powiedział następnie W. Gomułka — widać trudności, jakie ma w dziedzinie eksportu do krajów kapitalistycznych cała nasza gospodarka. Informowaliśmy o nich organizacje partyjne w liście Biura Politycznego KC PZPR.

W latach 1966-69 eksport do krajów kapitalistycznych ogółem wzrastał przeciętnie o 6,2 proc. rocznie, import zaś — o 7,4 proc. rocznie. Import kooperacyjny wzrósł w tym okresie ponad 2-krotnie.

Stan ten zmusił partię i rząd do takiego zbudowania planu na br., aby można było zahamować wzrost importu i pokryć nasze zobowiązania. Zadania postawione przed gos podarką są bardzo napięte. Eksport ma wzrosnąć o 6,9 proc., a w dziedzinie importu muszą nastąpić odpowiednie zmiany. Chodzi o odwrócenie dotychczasowych tendencji. Obniżone limity muszą być surowo przestrzegane. Nie wolno pozwolić na dalszy wzrost za dłużenia, szczególnie zadłużenia o charakterze konsumpcyjnym. Na te tle zadań wyraża się zadania fabryki. Musisz tak działać, abyście sami wypracowali środki dewizowe na własne potrzeby importowe, aby rozwój waszego eksportu przyniósł określone wpływy dewizowe.

W. Gomułka stwierdził dalej, iż nie mamy zamiaru radykalnie ograniczać importu inwestycyjnego. Wręcz przeciwnie — korzystać będziemy z kredytów na inwestycje, gdyż jest to czynnik ułatwiający wkroczenie szerokim frontem na drogę postępu technicznego, warunek realizacji uchwały V Zjazdu PZPR, II i IV Plenum KC Partii. Niesłuszne byłoby natomiast zaciąganie kredytów na cele bezpośrednio konsumpcyjne.

Mówca ustosunkował się następnie do problemów opłacalności eksportu wyrobów FSO. W ubr. wskaźnik opłacalności był niezadowalający, co można tłumaczyć uruchomieniem nowej produkcji i związanymi z tym wysokimi kosztami. Ale już w br. docelowa produkcja zostanie osiągnięta i trzeba skupić wszystkie siły dla znacznego obniżenia kosztów produkcji samochodu Fiat 125P. Przy ustalaniu kosztów produkcji na zbyt długi okres rozłożono amortyzację drogich maszyn i urządzeń, sprawdzonych z zagranicy. Trzeba dokonać rzetelnego, precyzyjnego rachunku ekonomicznego, który pozwoli określić efektywność ekonomiczną produkcji. Posłużą to znalezieniu odpowiednich środków obniżenia kosztów.

W. Gomułka zwrócił również uwagę na możliwość zwiększenia zysku zakładów przez podniesienie jakości produkcji i tym samym ograniczenia reklamacji odbiorców. Gdyby zmniejszyć o połowę koszty ponoszone przez zakład z tytułu usterek w produkcji i z kolei 50 proc. zaoszczędzonej w ten sposób kwoty przeznaczyć na podwyżki płac załogi, wówczas można by je zwiększyć średnio o 5 proc. Trzeba, żeby cała załoga zdawała sobie sprawę z tego, jak wielkie rezerwy finansowe tkwią w podnoszeniu jakości produkcji.

Na zakończenie wystąpienia W. Gomułka poruszył kilka problemów międzynarodowych. Nawiązując do zbliżającej się wymiany poglądów z NRP na tematy polityczne, stwierdził, że wiąże się ona z przygotowaniem do europejskiej konferencji bezpieczeństwa.

Mówca stwierdził, iż sytuacja na Bliskim Wschodzie ulega niebezpiecznemu zaostrzeniu. Izrael stosuje eskalację działań wojennych, bombarduje miasta i ludność cywilną. Wina za wzrost napięcia obarcza USA, które torpedują wysiłki zmierzające do pokojowego rozwiązania konfliktu.

Zaostrzenie sytuacji międzynarodowej powoduje także podjęta przez administrację prezydenta Nixona decyzja budowy systemu antyrakietowego w USA, która w istocie rzeczy oznacza nowy etap wyścigu zbrojeń.

W tej sytuacji tym ważniejsze staje się zwołanie europejskiej konferencji bezpieczeństwa, której celem jest umocnienie poczucia ładu i pokojowego współżycia w Europie.

W końcowych słowach Władysław Gomułka pogratulował załodze FSO opanowania w krótkim czasie produkcji nowoczesnego samochodu Fiat 125P. Jest to, jak stwierdził, zasługa kierownictwa zakładu, organizacji partyjnej, samorządu robotniczego i każdego członka załogi. Należy nieustannie doskonalić kwalifikacje wszystkich pracowników, a szczególnie zaplecza inżynierów i techników zakładu. Inżynierowie i technicy zdecydowali o tym, czy nasz Fiat będzie nadal nowoczesny. Życzę wam z całego serca — powiedział W. Gomułka — abyście wykonali i przekroczyli tegoroczne zadania produkcyjne, obniżając jednocześnie koszty wytwarzania. (PAP)

Zbliża się święto 200-tysięcznej rzeszy ZSP-owców

W kwietniu br. upłyne 20 lat od chwili powstania powstającej organizacji akademickiej — Zrzeszenia Studentów Polskich. Ponad 200-tysięczna rzesza studentów — członków ZSP obchodzić będzie święto pod hasłem „lepszą nauką i czynem społecznym witamy XX-lecie ZSP”.

Dorobek Zrzeszenia — to nie tylko aktywna działalność wychowawcza w szkołach wyższych, pomoc niesiona studentom, współpraca z władzami uczelni i pozostałymi organizacjami młodzieżowymi. O pracy organizacji świadczy również postawa i działalność wielu tysięcy dawnych członków i aktywistów Zrzeszenia, którzy ukończywszy studia pracują ofiarnie dla dobra kraju.

W okresie minionych 20 lat ZSP przeszło poważną ewolucję. Z organizacji samopomocowo-bytowej stało się wszechstronną organizacją, obejmującą wszystkie sfery życia i zainteresowań studentów, będącą szkołą wychowania obywatelskiego.

Zrzeszenie, utworzone w 1950 r., nawiązywało w swej działalności do dorobku patriotycznej lewicy akademickiej, programów lewicowych oraz niepodległościowych organizacji studenckich. Wiele spotkań, organizowanych w czasie obchodów, poświęconych będzie przypomnieniu działalności tych organizacji, sylwetek studentów — uczestników strajków uczelnianych i walk o polskość uczelni, działaczy lewicy akademickiej.

Integracja celna państw skandynawskich

Premier Szwecji Olof Palme oświadczył w środę, że eksperci zakończyli właśnie prace nad raportem w sprawie tak zwanej północnej unii celnej. Raport zostanie przedłożony szefom rządów przyszłych krajów członkowskich Norwegii, Danii, Szwecji i Finlandii, na konferencji w stolicy Islandii Reykjaviku, która rozpoczyna się w najbliższą sobotę. (PAP)

Zakończenie strajku górników szwedzkich

W środę zakończył się definitywnie, trwający od 9 grudnia ub. roku, strajk około 5 tys. górników należących do państwowego przedsiębiorstwa „Lkab” kopalni rudy żelaza na północy kraju. Strajkujący powrócili do pracy uzyskawszy zapewnienie kierownictwa kopalni, że większość wynagrodzeń przez nich żądanych zostanie uwzględniona. Postulaty górników dotyczyły zarówno podwyżki płac, jak i poprawy warunków pracy, bezpieczeństwa produkcji oraz szeregu świadczeń socjalnych. (PAP)

Rozmowy gospodarcze z delegacją Ekwadoru

Stojący na czele przebywającej w Warszawie delegacji handlowej Ekwadoru wiceprezydent tego kraju Jorge Zavala Baquerizo został 4 bm. przyjęty przez wicepremiera Stanisława Majewskiego.

W czasie spotkania omawiano możliwości dalszego rozwoju polsko-ekwadorskiej wymiany handlowej. (PAP)

25 lat temu

Jałtańskie decyzje⁽¹⁾

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Franklin D. Roosevelt, składając 1 marca 1945 r. sprawozdanie Kongresowi z przebiegu i wyników konferencji krymskiej, użył słów, które jeszcze dziś w ćwierć wieku po historycznym spotkaniu w Jałcie muszą zastanawiać: „mam nadzieję, że konferencja krymska była punktem zwrotnym w naszych dziejach i dlatego również w dziejach świata”.

Wielki mąż stanu, świadom wartości słów, nie używa podobnego określenia jako retorycznego ozdobnika. Wyraża nim rzeczywistość.

Konferencja odbywająca się w Jałcie w dniach od 4 do 11 lutego 1945 r., oznaczała punkt zwrotny w dziejach stosunków amerykańsko-radzieckich oraz w historii imperializmu niemieckiego. Minione ćwierćwiecze dowiodło — niezależnie od meandrow polityki światowej, od przypływów i odpływów w stosunkach amerykańsko-radzieckich — że pewne podstawowe elementy polityki międzynarodowej uzgodnione w Jałcie kształtowały i kształtują powojenną historię po dziś dzień.

W wielkim uzdrowisku radzieckim na Krymie, mocno zdawa-

W brytyjskiej Izbie Gmin

Interpelacje poselskie w sprawie konferencji europejskiej

Problem zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, w której zainteresowane polityka zagraniczną koła brytyjskie pokładają duże nadzieje, jest bardzo częstym przedmiotem interpelacji poselskich w Izbie Gmin.

W ubiegłym tygodniu pytania w tej sprawie wysunęto pod adresem premiera; w poniedziałek na pytania zgłoszone na piśmie odpowiadał kanclerz księstwa Lancaster, który zajmuje się w Foreign Office sprawami europejskimi. Pytania posłów Renee Shorta oraz

Hugh Jenkins sformułowane były w sposób świadczący o zdawaniu sobie sprawy z gry na zwłokę, jaką w tym wypadku prowadzi rząd brytyjski. Odpowiedzi ministra Thomsona, jak również premiera potwierdzały ten stan rzeczy.

Na pytanie, jakie propozycje brytyjski minister spraw zagranicznych przedłożył w celu umożliwienia rozmów między krajami Układu Warszawskiego a krajami NATO w sprawie bezpieczeństwa, minister Thomson odpowiedział, że prowadzi się już na temat bezpieczeństwa w Europie pewne ważne rozmowy między Wschodem a Zachodem. NATO rozważa też inne możliwości rozmów, łącząc z propozycjami w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych. Zgodnie z sugestią brytyjską NATO zastanawia się obecnie nad najlepszymi metodami negocjacji, które doprowadziłyby do postępu.

Na inne pytanie minister Thomson odparł wymijająco, że wszystkie problemy bezpieczeństwa interesują W. Brytanię, ale sposób ich rozwiązania wymaga dalszych rozważań NATO. (PAP)

Zadania SD w realizacji planu gospodarczego

W Poznaniu odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego poświęcone udziałowi wojewódzkiej organizacji stronnictwa w realizacji planu gospodarczego na rok 1970 oraz udziałowi w obchodach setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina.

Referat programowy poświęcony pierwszemu zagadnieniu wygłosił przewodniczący WK SD — F. Schmidt. O obchodach leninowskich mówił natomiast sekretarz WK — T. W. Młynicki.

W toku obrad podkreślono, że wszystkie koła SD winny podjąć szeroko zakrojoną pracę polityczną, mającą na celu przyswojenie przez każdego członka stronnictwa istoty i treści strategii gospodarczej oraz zadań NPG na rok 1970. Ważna jest rola SD w realizacji tego planu. W szczególności chodzi o inicjatywy i propozycje rozwiązań organizacyjnych i ekonomicznych służących rozwojowi usług. Instancje powiatowe SD winny też stale wpływać na pogłębienie i rozszerzenie funkcji koordynacyjnych rad narodowych w zakresie produkcji rynkowej i handlu. Konieczne jest również inicjowanie racjonalnej polityki rad narodowych w rozwijaniu usług.

Program obchodów leninowskich przyjęty na wczorajszym plenum WK SD, ma na celu dalszą popularyzację myśli leninowskiej i dalszy rozwój przyjaźni polsko-radzieckiej (m. in. przez upowszechnienie członkostwa zbiorowego i indywidualnego TPPR). Przewidziane są okoliczności we prelekcje, spotkania, wystawy, a także zebranie seminarijnego poznańskiego aktywu SD.

6 bm. zadaniom SD w realizacji NPG poświęcone będzie plenum Miejskiego Komitetu Stronnictwa w Poznaniu. (y)

Obrady związkowców i techników

W środę odbyło się w Warszawie rozszerzone posiedzenie Komisji Techniki i Wynalazczości KRZZ — NOT, z udziałem sekretarza KRZZ — Wiktora Obolewicza, naukowców, działaczy związkowych i gospodarczych, przedstawicieli stowarzyszeń naukowo-technicznych. Uczestnicy obrad w słuchali przemówienia przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki — prof. Jana Kaczmarka o tegorocznych zadaniach nauki i techniki w świetle uchwały IV Plenum KC PZPR.

Za pierwszoplanowe zadanie nauki i techniki uznał min. Kaczmarek poprawę efektywności i unowocześnienie produkcji przemysłowej. Niezbędne są w związku z tym zmiany kryteriów nowoczesności wyrobów oraz wycofywanie z produkcji wyrobów przestarzałych. W pierwszym półroczu br. po szerokiej konsultacji z przemysłem, ukażą się w tym zakresie nowe, obowiązujące przepisy. (PAP)

wania, nie mogło być żadnej warunkowej kapitulacji. Fascystowskie Niemcy w interesie pokoju, w interesie narodów Europy i samego narodu niemieckiego musiały być po gruchotane. Ich instrumenty władzy musiały być strącone do końca. Decyzja o przyszłym kształcie i charakterze Niemiec — wobec ogromu zbrodni przekraczających wyobraźnię ludzką popełnionych przez faszyzm niemiecki — musiała być oddana w ręce zwycięzców. Wyrazem tego było żądanie bezwarunkowej kapitulacji, przyjęte w dniu 8 maja przez upoważnionych do tego przedstawicieli pokonanego państwa niemieckiego. Akt ten oznaczał że strony niemieckie zawarły dalszych losów Niemiec, ich granic, form ich władzy, ich rządzenia się i warunków życia, wielkim mocarstwom.

W istocie rzeczy jest to najważniejszy rezultat Jałty. Z niego płyną konsekwencje poczdamskie, obowiązujące w sensie prawa międzynarodowego dla obu państw, które ukształtowały się na terytorium III Rzeszy, biorąc na siebie siłą rzeczy przyniesione zobowiązania wynikające z klęski państwa niemieckiego i jego bezwarunkowej kapitulacji.

W tym kontekście należy też rozpatrywać podjętą w Jałcie dyrektywę — zrealizowaną w Poczdamie — „że Polska powinna uzyskać znaczący przyrost terytorialny na północy i na zachodzie”.

RYSZARD WOJNA

Z CSRS

• Nowe zarządzenia gospodarcze

• Nieobiektywna informacja na Zachodzie

Jak donosi korespondent PAP w Pradze, S. Lewandowski, w ostatnich dniach prasa CSRS poświęca wiele uwagi problemowi inwestycji. Wbrew zamierzeniom i niektórym zarządzeniom z pierwszej połowy 1969 r. tempo wzrostu inwestycji nie tylko nie zmalało, lecz zwiększyło się. W rezultacie odczuwa się bardzo poważny brak sprzętu, materiałów budowlanych, a przede wszystkim siły roboczej.

Daje się zauważyć zjawisko rozpoczynania budowy nowych

Uczeni z CSRS zbadają kamienie księżycowe

Instytut Badań Atomowych Czechosłowackiej Akademii Nauk otrzymał część próbek dostarczonych przez załogi statków kosmicznych „Apollo-12” lub „Apollo-13” z Księżyca. Donosi o tym prasa czeskosłowacka.

Fakt, iż Krajowa Agencja ds. Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej NASA pozytywnie odpowiedziała na propozycje uczonych czeskosłowackich, świadczy o randze owego instytutu, jego możliwościach i poziomie specjalistów — pisze „Svobodne Slovo”.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Wcioltek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AR
5 II 1970 Nr 30 (8074)

NAUKA DYNAMICZNA

Kiedy w radosnej chwili wyzwolenia Poznań leżał w gruzach a jego zniszczenia w budynkach i urządzeniach komunalnych wynosiły około połowy przedwojennego stanu posiadania — nauka poznańska okazała się szczególnie dotkliwie uderzona. Bo też hitlerowska polityka zmierzała u nas do zniszczenia przede wszystkim dorobku umysłowego i kulturalnego narodu. Rozmiary zniszczeń trudno było wprost objąć.

Oczywiście, można było z grubsza określić stan zniszczenia poszczególnych budynków uczelnych, a więc ustalić, że Collegium Minus było wiośnią 1945 r. zniszczone w 40 proc., Collegium Anatomicum w 45 proc., Collegium Medicum w 30 proc., Collegium Chemicum w 60 proc., Klinika Oczna, Zakład Mikrobiologii i Zakład Technologii Rolnej w 90 proc., a Klinika Neurologiczna aż w 95 proc. itd., ale to przecież jeszcze nie ogarniało całości strat.

Bez względu na okupację hitlerowską uderzyli natychmiast po wkroczeniu w całą twórczość intelektualną, mordując wielu jej przedstawicieli. I na miejscu, resztkę wysiedlając do tzw. Generalnego Gubernatorstwa, gdzie też oczywiście nie było warunków dla twórczej pracy. Niemcy rozproszyli także, a w znacznej części zniszczyli zbiory książek, rękopisów, prac naukowych, archiwaliów, aparaty naukowe. A przeszło 5 lat nieistnienia szkolnictwa wyższego, nieistnienia pracy naukowej — czy te straty można wyliczyć w procentach czy złotychkach?

Tak więc nauka poznańska zaczynała w 1945 roku niemal od zera. Niemal, albowiem szybko stanęła na posterunkach pracy ci ludzie nauki, którzy wojnę przetrwali. Ba, nie tylko przetrwali, ale utworzyli w noc okupacji fenomen w skali

światowej jakim był Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich, w znacznej części mierze prowadzony przez uczonych poznańskich. Wielu luminarzy dzisiejszej nauki polskiej to absolwenci owego tajnego uniwersytetu, który stanowił niezmiennie ważne ogniwo polskiego ruchu oporu.

Warunki hartują ludzi. Dynamika ludzi, którzy tuż po wojnie odbudowywali nasze życie była wprost niewiarygodna. Już w roku akademickim 1946/47 liczba studentów przekroczyła dane przedwojenne. Inna rzecz, że przed wojną liczby te nie były imponujące. Poznań, który miał wówczas trzy wyższe uczelnie: Uniwersytet, Akademię Handlową i Wyższą Szkołę Muzyczną (a także podwaliny pod wyższą uczelnię techniczną w postaci Wyższej Szkoły Budowy Maszyn) liczył ledwie 4 tysiące studentów. Rekrutowali się oni głównie ze środowisk obszarowo-burżuazyjnych. A i to było za dużo, wiele przecież przed wojną — i nie bez racji — mówiło się o nadprodukcji inteligencji.

W 1945 r. z niezwykłym entuzjazmem garmeli się ludzie do nauki, starając się szybko nadrobić zagaleń spowodowane wojną. Uczelnie pękały w szwach, powstawały co roku nowe. W Poznaniu nasza Alma Mater wydzieliła z siebie kilka nowych, samodzielnych uczelni: Akademię Medyczną, Wyższą Szkołę Rolniczą, Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego. A H przekształciła się w Wyższą Szkołę Ekonomiczną. Powstała po wojnie Szkoła Inżynierska przekształciła się z czasem w Politechnikę. Powstała Wyższa Szkoła Sztuk Piśmiennych.

Same uczelnie nie określały jednak dziś całej nauki poznańskiej. Dzięki ogromnym nakładom ludowego państwa mogły powstawać także wyspecjalizowane instytuty naukowe. W Poznaniu powstało w latach powojennych kilkanaście takich placówek, będących instytutami mi poszczególnych resortów bądź placówkami Polskiej Akademii Nauk. Aż 7 takich instytutów naukowo-badawczych ma w Poznaniu swoje siedziby centralne, 14 innych stanowi oddziały instytutów mających siedzibę centralną poza Poznaniem. Nie ma w tych placówkach PAN, których jest też sporo, także na terenie województwa. Mamy wreszcie kilka centralnych laboratoriów, które pełnią rolę jak gdyby instytutów naukowo-badawczych różnych resortów gospodarczych. Trudno te wszystkie placówki wymienić, przypomnijmy więc choćby te instytuty, które mają swą centralną siedzibę w Poznaniu. Są to: Instytut Ochrony Roślin, Instytut Technologii Drewna, Instytut Przemysłu Włókien Łykowych, Instytut Przemysłu Ziemian, Instytut Maszyn Rolniczych, Instytut Zachodni i Instytut Balneoklimatyczny.

Warto podkreślić specjalny charakter Instytutu Zachodni go powołanego zaraz po woj-

nie, m. in. przez tych uczonych, którzy podczas okupacji działali z narażeniem życia w tajnym uniwersytecie. IZ prowadzi badania w dziedzinie sto sunków polsko-niemieckich, bada zagadnienia Ziemi Zachodnich i Północnych oraz zagadnienia Niemiec współczesnych.

Entuzjazm, jaki wykazało tuż po wojnie społeczeństwo polskie do nauki nie wygasł i w latach późniejszych. Pęd na wyższe studia trwa przecież do dziś. Dążąc do zapewnienia wszystkim warstwowo społeczeństwa warunków dla studiów, państwo zatroszczyło się także losem studiujących. Co roku przydzielano więcej stypendiów, z każdym rokiem powstawały nowe domy studenckie. W Poznaniu powstały całe miasteczka akademickie, jak na Winogradach, na Solaczu na Ratajach. Ale wszystkich potrzeb jeszcze nie zaspokoił.

Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że dziś w Poznaniu studiuje tylu studentów, że stanowi to 2/3 ogólnej liczby studentów przedwojennej Polski. W roku akademickim 1968/69 na 8 uczelniach Poznania studiowało 31 329 studentów, z czego 11 tysięcy na studiach zaocznych i eksternistycznych. W stosunku do roku akademickiego 1937/38 oznacza to wzrost o 440 procent.

Te liczby stawiają poznański ośrodek akademicki na 4 miejscu w kraju (za Warszawą, Krakowem i Wrocławiem). Po znań, jako siedziba wyższych uczelni, już dawno wyrósł na ośrodek o znaczeniu ponadregionalnym. Zaopatrjuje w kadry wysoko kwalifikowane głównie północno-zachodnie regiony Polski, przyczynia się poważnie także do tworzenia w tych regionach nowych wyższych uczelni.

Dziś po 25 latach dynamicznego rozwoju możemy z satysfakcją bilansować, to co zrobione zostało w dziedzinie nauki w Poznaniu. Wszakże nie może nam to przesłaniać licznych braków. Potrzeby rosną bowiem szybciej niż możliwości ich zaspokojenia. Także w dziedzinie nauki. Ciągłe, za mało produkujemy fachowców, za wolno rośnie kadra naukowa, niezadowolający jest efekt badań naukowych, uczelnie i instytuty odczuwają poważne braki lokalowe, braki aparatury. Itd. itp.

Warto jednak czasami pomyśleć, z czym to zaczynaliśmy po II wojnie światowej i cośmy od tego czasu zrobili. Warto choćby z okazji 25-lecia wyzwolenia.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

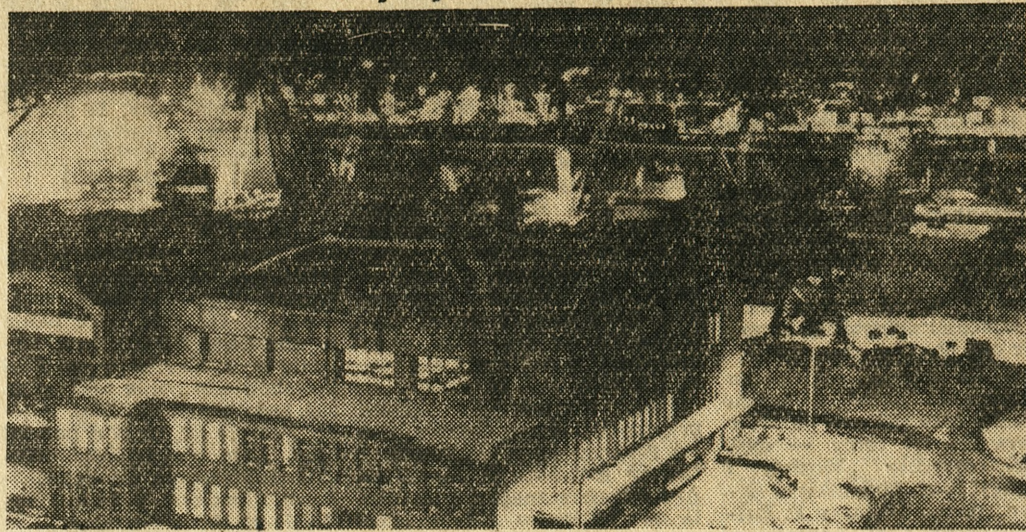
Słoneczny wodociąg

W Związku Radzieckim uruchomiono na pustyni Kara-Kum wodociąg wykorzystujący energię promieniowania słonecznego. Moc urządzenia wynosi 500 watów, zaś produkowana energia elektryczna używana jest do przepompowywania wody ze studni do poideł dla owiec oraz do napędu destylatora wody. Zespół aparatów napędzany energią z fotoelektrowni podnosi w ciągu dnia wodę z głębokości 20 metrów i dostarcza 10 metrów sześciennych wody destylowanej. Stacja zaopatrzenia jest w zespole luster, ogniskujących promienie słoneczne na bateriach fotoelektrowni. Zespół ten automatycznie kieruje się nieustannie ku Słońcu. Rano, gdy Słońce wschodzi, baterie również samoczynnie zajmują właściwe położenie. Unikalne urządzenie działa w suchym, „Barachden” w Turkmenii, na obszarze pustynnym, gdzie woda dla ludzi i zwierząt jest prawdziwym rarytasem.

Baterie słoneczne, dostarczające energii elektrycznej są od dawna szeroko stosowane w sztucznych satelitach Ziemi, gdzie bez zarzutu zdają egzamin użyteczności. Nie znalazły one dotychczas zastosowań przemysłowych na powierzchni naszej planety, ponieważ są to urządzenia kosztowne, choć wydajne; baterie o powierzchni 1 km kwadratowego zapewniają teoretycznie produkcję energii o mocy 80 MW. Jednakże obliczenia ekonomistów wykazały, że w obszarach trudno dostępnych, takich jak pustynie czy pasma górskie, budowa niewielkich fotoelektrowni stała się opłacalna; koszt ich instalacji jest znacznie niższy od kosztów doprowadzania energii elektrycznej linią przewodową.

Słoneczny wodociąg został skonstruowany przez specjalistów z moskiewskiego instytutu „Giprowodchoz” i naukowców z Instytutu Fizyki Technicznej Akademii Nauk Turkmenii. Dokładne badania użyteczności nowej aparatury i opracowanie obsługujących ją automatów są dziełem zespołu uczonych i inżynierów, kierowanego przez członka ko respondentu AN ZSRR, prof. N. S. Lidorenkę. (AR)

W gdyńskim porcie



Zima dokucza nam nieustannie, a mimo to życie musi się toczyć normalnie. W gdyńskim porcie, mimo potężnych opadów śnieżnych, mimo oblodzenia basenów i urządzeń portowych praca nie zostaje przerwana ani na chwilę. Na zdjęciu: panorama budynków i urządzeń portowych. CAF — Ukłejewski

Którędy do jakości?

Waga wadze nie równa

Walka z brakorobstwem staje się coraz bardziej zacięta i bezpardonowa. W styczniu Minister Handlu Wewnętrznego już dwukrotnie skorzystał ze swoich uprawnień, nie dopuszczając buble do klienta. Zagęszcza się także sito kontroli sprawowanej przez aparat Urzędu do Spraw Jakości i Miar oraz Państwowej Inspekcji Handlowej. Do nosiliśmy niedawno o wstrzymaniu produkcji wadliwych maszyn w Gostyniu, konserw w Kaliszu i okien w Gnieźnie.

Lecz kontrolerzy z zewnątrz nie mogą dostrzec wszystkich buble. Np. w Okręgowym Urzędzie do Spraw Jakości i Miar w Poznaniu jest takich kontrolerów 17, a producentów prawie 10 000 (w trzech województwach). To wyklucza możliwość nadzorowania produkcji wszystkich wyrobów.

Na IV Plenum KC PZPR stwierdzono, że straty spowodowane brakami i błędami w wykonaniu i ujawnieniu dopiero przez użytkowników wyrobów, stanowią np. w Zjednoczeniu Wyróbów Odlewniczych około 4 procent kosztów własnych całej produkcji, w Zjednoczeniu Przemysłu Precyzyjnego — 4,4, a w Zjednoczeniu Przemysłu Elektronicznego — 11 procent kosztów. A więc jest to część znaczna, a straty kolosalne.

Czy można je możliwie prostymi zabiegami zmniejszyć? Liczne przykłady dowodzą, że można. Wystarczy np. wyciągnąć z głębi biur zakurzone Normy Polskie, wdrożyć je do świadomości załóg oraz dać im do rąk naprawdę dobre narzędzia miernicze.

Norma oznacza łosownie przepis, regułę. Od normy wywodzą się też dwa następne pojęcia: normalizacja i normowanie. Pojęcia te nie są jednak tożsame. Najogólniej biorąc, normalizacja, to ustalanie wymiarów i kształtów wytwarzanych przedmiotów, a także ich cech fizyko-chemicznych, użytkowych i estetycznych. Normalizacja dotyczy więc jakościowej strony produkcji. Natomiast normowanie, to określenie optymalnych ilości czasu pracy, surowców, paliw i energii, niezbędnych do wytwarzania poszczególnych znormalizowanych przedmiotów. Obejmuje więc ilościową stronę produkcji. Jeśli wszystkie zało gi będą dobrze znane normy (a niestety, nie wszystkie je znamy) i ściśle ich przestrzegamy, procenty braków a także koszty wytwarzania będą maleć. Oczywiście, pod warunkiem, że będą dysponować rzetelnymi miarami. Bo jakże inaczej będą mogły sprawdzać, czy to co produkują, jest rzeczywiście zgodne z normami?

Praktyka dowodzi, że ta ele-

mentarna niemal zasada, warunkująca dobrą produkcję nie była w wielkopolskim przemśle przestrzegana.

Dziś wiadomo już na przykład, że znaczna część wadliwie wykonanych produktów powstaje w fabrykach nie wskutek niedbalstwa robotników, lecz z powodu złych całówek, suwmiarek, mikromierzy, płytek wzorcowych i innych podstawowych narzędzi mierniczych. Jeśli milimetr nie jest faktycznie milimetrem a gram — gramem, to nie dziw, że produkty nie odpowiadają normom, że części maszyn nie pasują do siebie, a smak wielu produktów żywnościowych, nie jest taki jak trzeba.

Przeprowadzone w ubiegłym roku kontrole stanu narzędzi mierniczych w fabrykach, ujawniły zdumiewające fakty. Oto np. w „Wiepofamie”, wiele spośród stosowanych narzędzi mierniczych było rozregulowanych, zużytych, poszerzonych, bądź nie posiadających aktualnej legalizacji. Kontrolerzy odkrywali tam suwmiarki o 0,8 mm prześwicie między szczękami, wytrzymałościomierze wykazujące błędy wskazań rzędu 2,6 procent, wagi analityczne (w zakładowym laboratorium!) ze zmiennością wskazań od minus 0,15 do plus 0,18 mg itd. Duże zaniedbania w tej dziedzinie ujawniono także w jednej z fabryk Zakładów „Cegielskiego”.

Jeśli takie fakty odkrywano w Poznaniu, pod boki organów kontrolnych i legalizacyjnych narzędzi pomiarowych i to w czwartym roku planu zwanego „5-latką jakości i nowoczesności”, to czego można się spodziewać po małych zakładach w terenie?

W całym województwie odbywają się konferencje samorządów robotniczych, na których ustala się plany produkcji na 1970 rok oraz programy zabezpieczenia jej wysokiej jakości, nowoczesności i efektywności. W dyskusji podnosi się mnóstwo ważnych kwestii. Lecz o potrzebie ciągłego badania sprawności narzędzi mierniczych mówi się stanowczo za mało. Czyżby dlatego, że jest to sprawa zbyt przyziemna, a IV Plenum o niej nie wspomina?

Niestety, normy i miary stały się konstrukcją nośną całej współczesnej cywilizacji. Bez nich niemożliwa byłaby żadna seryjna produkcja. Tylko dzięki istnieniu poprawnych, jednolitych nazw i określeń przedmiotów, czynności, własności, pojęć i symboli możliwe jest także porozumiewanie się między sobą całego świata nauki, techniki, handlu, kultury i sztuki. Zresztą co tu dużo mówić. Czy można sobie wyobrazić życie bez kalendarza, zegarków, alfabetu, kilograma i metra?

Dlatego wielce nieroztropnie postępują ci, którzy traktują normy i miary z niefrasobliwym przymrużeniem oka. Pewnego dnia odczują to na własnej skórze.

PIOTR CHOJNACKI

Sprawa jest dla ludzkości arcyważna. W prasie zachodniej aż huczy. Wszyscy niemal poważni komentatorzy — oczywiście poważnych gazet — nie skąpią słów protestu. Chodzi o to, że ostatnia sesja Rady Ministerialnej NATO w Brukseli zatwierdziła projekt użycia broni atomowych przeciwko państwom i narodom Europy wschodniej na wypadek konfliktu zbrojnego. Projekt ten opracowali amerykańscy specje wojskowi, którzy niejedną prowokację przeciwko światu zapisali już na swoim koncie. Ta prowokacja — jak to doniósł ostatni numer tygodnika „Stern” — otrzymała kryptonim „Nuclear Field Requirements”. Według tego planu NATO w przypadku konfliktu zbrojnego zamierza uderzyć siłą atomową broni taktycznej w takie państwa, jak Austria, Finlandia, Jugosłavia. Plan ten przewiduje uderzenie w państwa obozu socjalistycznego, w tym także w Polskę. Sesja NATO w Brukseli plan ten zatwierdziła i nakazała go włączyć do akt super ważnych i super tajnych.

Tymczasem dziennikarze odkryli istnienie tego planu prowokacji i nawet domagali się odpowiedzi od sekretarza generalnego NATO — Brosio. Wymijające odpowiedzi tego ekspozowanego funkcjonariusza NATO zdopinguwały tylko dziennikarzy do dalszego działania. W ten sposób zaczął się skandal z planem, który można na-

zwąć świadomie opracowaną prowokacją przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu w Europie — oraz w świecie. Nie w innym duchu pisze też prasa zachodnia i nawet dodaje, że NATO zostało złapane za rękę w momencie, kiedy USA zasiada do stołu rokowań z ZSRR, najpierw w Helsinkach, potem w Wiedniu.

Z protestem do sekretarza stanu Rogersa wystąpił Kongres Polonii Amerykańskiej używając niesłychanie ostrych słów.

nowskie, głowiąc się nad kolejną porcją kłamstw. Wchodził boss — Nowak. Zagaja. Trzeba — mówi boss Nowak — za wszelką cenę ratować reputację NATO. Oczywiście o cenę nikt nie pyta — ceny są znane. Boss Nowak mówi dalej, że trzeba coś zrobić, by nie dopuścić do całkowitej kompromitacji NATO, któryś z pozostałych uspokaja bossa, rozwija się tzw. twórca dyskusji, kawka, koniak, pastylki uspokajające. Wreszcie np. taki

Perzanowski woła: — Yes, yes, zastosujemy metodę CIA numer 174. — Rzeczywiście — podchwytuje entuzjastycznie Trościanko — po co wieszcie eksploatować odwrotną stronę medalu. Bądźmy oryginalni. Ma my przecież kota, którego zawsze można odwrócić ogonem.

Pierwszy interpretuje metodę boss — Nowak. Potem Zenczykowski. Metoda jedno głośno przechodzi. — No więc — mówi Nowak — to jest twórcza i wypróbowana metoda, ale nie można na chama. Tam żyją ludzie myślący, a do tego pamię-

tajcie, że tam nie są już tacy ciemni jak to za naszych czasów bywało.

Boss — Nowak podsumowuje samego siebie. Zrobić tak: na początku komentarza trzeba dać, że plan NATO faktycznie istnieje, potem napomknąć o protestach na Zachodzie — tak że o proteście Kongresu Polonii Amerykańskiej, ale od drugiej strony już trzeba całą winę zwałować na komunistów i na Rosję, o NATO dalej ani słowa, a pod koniec trzeba bić w ko munistów ile się da. Zrobi to Perzanowski. Wytrafić walić, i nie zapomnijcie, że trzeba na sam koniec trochę pobładoić nad losem narodu i zapewnić, że Amerykanie to przyjaciele Polaków.

Za kilka godzin inny spec włączył mikrofon. Rozpoczęło się rytualne odwracanie kota ogonem. Jak za wsze wszystko się zgadzało — poza tym, że ten ichni kot również zaczął protestować pod hasłem: przestaniecie, czy wy nie widzicie, że mnie się flaki od tego przewracają. Teraz frajerczykowie z Mo nachium łamią sobie klepek nad tym co zrobić, żeby w pierwszej kolejności urobić kota odwracanego ogonem, podobno boss — No wak kazał go wciągnąć do karnej kompanii NATO. Tak tam robią, gdy chodzi o preparowanie oszustwa za cenę ratowania jeszcze jednej kompromitacji Pak tu Atlantycznego.

ALFRED M. NIESMIAŁEK

Obrońcy diabelskiego planu

Tymczasem — tam na Zachodzie — znaleźli się ludzie, którzy postanowili wystąpić z obroną tego diabelskiego planu NATO chociaż wiedzą doskonale, że NATO wycelowała pociski nuklearne m. in. w Polskę. Wystąpili z obroną, chociaż zawsze mają pełną gębę frazesów o polskim losie. Łatwo się domyśleć — o kim mowa. Oczywiście tymi obrońcami są ludzie się dający na monachijskim śmietniku wypędków — czyli ci z „Wolnej Europy”.

Już widzę tę scenę. Siedzą w pokoju różne Trościanki, Mejery, Perza-

TAJEMNICE LODOWEGO KONTYNENTU

Kiedy u nas zima w pełni i szaleją śnieżne zamiecie, warto przeniesić się myślami ku antypodom, gdzie pory roku występują w przeciwnym kierunku do nas ukladzie. Na Antarktydzie teraz pełnia lata... Ale nie ma czego zazdrościć badaczom szóstego kontynentu — nie śpią, nie słyszą, nie widzą, nie czują. Temperatura latem rzadko podnosi się tam powyżej minus 10 stopni u wybrzeży, zaś w części centralnej utrzymuje się poniżej minus 20.

Właśnie w pełni takiego antarktycznego „lata”, w końcu stycznia 1820 roku — a więc równo 150 lat temu — dwa statki rosyjskie „Wostok” i „Mirnyj” pod kierunkiem dowódcy ekspedycji F. Belinghausena i M. Łazariewa, zbliżyły się po raz pierwszy do lodowego masywu Antarktydy. Było to wówczas osiągnięcie na miarę obecnego lądowania na Księżycu, ale przez długi jeszcze czas ludzkość wiedziała o niej znacznie mniej, niż wiemy dziś o Srebrnym Globie. Ku martwym lodom Antarktydy wyruszyli tylko wybitni śmiałkowie. Dopiero w roku 1911 R. Amundsen dotarł do Bieguna Południowego, a w miesiąc później powtórzył jego wyczyn R. Scott, który jednak nie po wrócił już z tej wyprawy.

Co odkryto?

Z okazji 150-lecia odkrycia Antarktydy prasa radziecka zamieściła szereg artykułów omawiających wyniki badań kontynentu, prowadzonych ze szczególną intensywnością w ciągu ostatnich 15 lat. Właściwie już począwszy od 1946 roku uczeni radzieccy brali udział w rejsach floty wielorybniczych, które polowały na wodach antarktycznych. Jednakże etapem przełomowym był rok 1955, kiedy do brzegów Antarktydy przybiła pierwsza radziecka ekspedycja antarktyczna, która założyła na lodowym kontynencie stację naukową Mirnyj. Od tego czasu wiele ekspedycji radzieckich wyruszało na Antarktydę, powstały tam w różnych rejonach nowe stałe działające stacje: Wostok, Komsołska, Sowiecka, Łazariew, Molodożnaja, Bellingshausen. Ze stacji tych wyruszały ekspedycje ciągnikowe w głąb kontynentu — w kierunku bieguna geograficznego, bieguna geomagnetycznego i

bieguna niedostępności. Ogółem w ciągu tych lat badacze radzieccy zorganizowali 15 ekspedycji, w których uczestniczyło przeszło 2 tysiące ludzi.

W wyniku tych badań zgromadzono obfity materiał naukowy o tajemniczym dotąd kontynencie. W pobliżu stacji Wostok odkryto biegun zimna, na którym zanotowano rekordową temperaturę ujemną — minus 88,4 stopnia. Przy takiej temperaturze metal staje się kruchy jak szkło, oleje zastygają, a nafta się nie pali. Ustalono też, że Antarktyda jest rzeczywiście lądem, przykrytym czapą lodową, której grubość sięga miejscami 4 tysięcy metrów. W sumie na Antarktydzie znajduje się około 30 milionów kilometrów sześciennych lodu, czyli przeszło 90 procent ogólnej masy lodowców na naszym globie. Gdyby ten lód stopił się nagle — spowodowałoby to podniesienie się poziomu mórz i oceanów o 73 metry!

Badania geologiczne gruntu wykazały, że we wnętrzu Antarktydy znajdują się pokłady rud żelaza, kryształu górskiego, miki, grafitu i innych materiałów. W niewielkich ilościach występują rudy miedzi, ołowiu, cynku i molibdenu. Uczni spodziewają się też znaleźć tam uran i diamenty. Najciekawsze jednak było odkrycie pokładów węgla kamiennego. Stąd bowiem wypływa wniosek, że na kontynencie tym niegdyś nie tylko śpiewały słowiki, ale też wśród tropikalnej roślinności uwijały się papugi i małpy. Zakłada się, iż w mezozoiku panował tam klimat tropikalny, w miocenie — umiarkowanie ciepły i dopiero w polioenie wystąpiły pierwsze oznaki zlodowacenia.

Wbrew pozorom, Antarktyda i dziś ma bogatą, specyficzną faunę, czerpiącą pożywienie głównie z morza. Żyją tam fok, pingwiny, 16 gatunków ptaków.

Ląd pokojowej współpracy

W okresie ostatniej wojny światowej ląd Antarktydy wykorzystywano do celów wojskowych. Od 1943 roku istniały tam bazy W. Brytanii, Argentyny, Chile. W roku 1946 powstała olbrzymia amerykańska baza wojskowa Mac Murdo. Zaczęły się targi o podział stref. Kres tym sporom położyła konferencja międzynarodowa, zwołana z inicjatywy ZSRR w okresie trwania Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Właśnie 10 lat temu zawarty został pierwszy w dziejach układ międzynarodowy o Antarktydzie, w myśl którego kontynent ten ma być wykorzystywany przez wszystkie państwa wyłącznie w celach pokojowych.

Wszystko to stworzyło sprzyjające podstawy dla dalszej międzynarodowej współpracy w zakresie badania i opanowania Antarktydy dla dobra ludzkości. Przy współudziale 11 krajów założono tam w ciągu ostatnich lat przeszło pół setki stałych działających stacji naukowych, wśród których najliczniejsze są radzieckie i amerykańskie. Załogi tych stacji prowadzą w szerokim zakresie współpracę naukową, łącząc z wymianą informacji i pracowników naukowych. Możemy więc spodziewać się, iż w niedługim czasie lodowy kontynent otworzy przed ludźmi nauki wiele nowych tajemnic.

WŁADYSŁAW KULICKI

Przed rocznicą Kopernika

W roku 1973 przypada 500-lecie urodzin wielkiego polskiego astronoma, Mikołaja Kopernika. Zapowiadają ogólnopolskie obchody jest lotowy numer gdańskiego miesięcznika „Litera”, w którym znajdują czytelnicy 12 artykułów, związanych z problematyką kopernikańską. Piszą m. in. rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, prof. dr W. Łukaszewicz, zastępca przewodniczącego Komitetu Astronomicznego PAN, prof. dr W. Iwanowska oraz prof. dr K. Górski, doc. dr M. Pelczar. Ponadto: ikonografia kopernikańska, portrety Kopernika, oddziaływanie postaci i legendy kopernikańskie na literaturę, sztuki plastyczne itp. „Litera” można nabyć w klubach MPiK, centralnych księgarniach dworcowych „Ruch” oraz — drogą prenumeraty — po wpłacie 30,— zł (półrocznie) na konto PKO Gdańsk 52-6-141 PUPiK „Ruch” Gdańsk, Tkacka 9 z dopiskiem „Litera”. (na)

cy bowiem, którzy ukończyli zasadniczą szkołę zawodową mają prawo do doliczenia im 3 lat do okresu pracy wymaganego przy ustalaniu wymiaru urlopu. (3082)

ROZSTRZYGNIE SĄD

I. W. — Mój mąż płaci alimenty na dzieci z pierwszego małżeństwa. Po potrąceniach — jego uposażenie wynosi 800 zł. Niedawno urodziłam dziecko, ale koszty utrzymania i wychowania ponoszę sama. Co powinienem zrobić, aby dostać też na utrzymanie od męża?

RED. — W przypadku zmiany istotnych warunków strony zobowiązanej do płacenia alimentów, np. powiększenie się rodziny, można wystąpić do sądu powiatowego o zmianę zasadzonych alimentów na rzecz innych dzieci. Gdyby mąż Pani nie prowadził wspólnego z Panią gospodarstwa, mogłaby Pani wystąpić przeciwko niemu do sądu o płacenie na dziecko alimentów. Do pozwu należałoby dołączyć akt urodzenia dziecka. Sprawy o alimenty są wolne od opłat sądowych. Natomiast sprawy o ustalenie niższych alimentów podlegają opłatom sądowym. (3080)

PODYPLOMOWE STUDIUM DIENNIKARSKIE

P. P. — Słyszałem o utworzeniu nowej placówki kształcenia kadr dziennikarskich na Uniwersytecie.

RED. — Jak podaje miesięcznik Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich „Prasa Polska” nr 11/69, od nowego roku akademickiego utworzone zostało przy Uniwersytecie Śląskim w Katowicach dwuletnie Podypłomowe Studium Dziennikarskie. Studium to ma w zasadzie podobny charakter jak studium warszawskie, w większym jednak stopniu przeznaczone jest przede wszystkim dla dziennikarzy pracujących już zawodowo w prasie, a nie posiadających wykształcenia dziennikarskiego. Absolwenci wyższych uczelni przyjmowani są na to studium na podstawie specjalnego egzaminu, który wykaże ich przydatność w pracy dziennikarskiej. Radzimy więc napisać do Sekretariatu Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. (165)

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

PROWADZENIE WESOŁEGO MIASTECZKA

Jan St. — Chciałbym na własne uruchomić coś w rodzaju wesołego miasteczka ze strzelnicą. Dokąd napisać podanie? Czy istnieją przepisy prawne?

RED. — Zezwolenie na uruchomienie wesołego miasteczka, strzelnicy itp. wydaje Wydział Kultury Rady Narodowej w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17. Wymagane dokumenty to: podanie, a do wglądu dokument uprawniający do prowadzenia danej działalności oraz zgłoszenie w Wojewódzkim Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk — Poznań, ul. Mickiewicza 23. Opłata skarbową wynosi od podania 50 zł, za zezwolenie 500 zł. Istnieją przepisy w postaci zarządzenia nr 218 Ministra Kultury i Sztuki, z 30. 12. 1954 r. (II. 4).

PEŁNA RENTA I WYRÓWNANIA

Emeryt — Od 1 stycznia 1970 r. miały być wypłacone emerytury w pełnej podwyższonej, według nowych przepisów wysokości. Tymczasem otrzymałem niepełną wysokość podwyżki?

RED. — Wszyscy emeryci i renciści otrzymają przy wypłatach dokonywanych w styczniu 1970 r. odpowiednie wyrównanie. Tak więc ci, dla których termin wypłaty 4 dni, następuje 10 dni — za 9 dni, 15 — za 14 dni, 20 — za 19 dni, 25 — za 24 dni, a 30 — za 29 dni. Tak więc w tym miesiącu otrzyma Pan pełną rentę i wyrównanie. (2)

KOLORY GÓRNICZYCH PIÓR

Przemysław M. Mogilno — Jak mi wiadomo, czapka górnika ozdobiona jest piórami koloru fiołkowego, białego, czarnego i czerwonego. Czy każdy z tych kolorów coś oznacza?

4 GŁOS WIELKOPÓLSKI AR 5 II 1970 Nr 30 (8074)

OKAZJA!

TYLKO W OKRESIE DO DNIA 28 LUTEGO 1970 R. KUPUJEMY TANIJEJ!

OKRESOWA OBNIŻKA CEN OD 30-35%

na niektóre:

- ◆ **UBRANIA MĘSKIE** z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych i elano-wełnianych;
- ◆ **UBRANIA CHŁOPIEC** (wiek 7—18 lat) z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych;
- ◆ **MARYNARKI MĘSKIE** z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych oraz tkanin wełnianych laminowanych;
- ◆ **PLASZCZKI DAMSKIE I PLASZCZKI DZIEWCZĘCE ZIMOWE** (wiek 7—18 lat) z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych;
- ◆ **PLASZCZKI CHŁOPIEC** (wiek 7—18 lat) z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych oraz wełnianych laminowanych;
- ◆ **SPÓDNICE DAMSKIE PLISOWANE** z tkanin elano - wełnianych;
- ◆ **FIRANKI RASZŁOWE** w kolorze ecru (naturalnym).

OKAZYJNĄ SPRZEDAŻ PROWADZĄ SKLEPY:

MHD - PSS - WSS - WZGS „Samopomoc Chłopska” oraz PDT na terenie miasta Poznania i województwa POMYŚLNYCH ZAKUPÓW ŻYCZY

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO - ODDZIEŻOWE w Poznaniu K169

Praca Nauka

Pania, która potrafiłaby poprowadzić gospodarstwo (chłopcy 12 i 13 lat), zatrudni inżyniera. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18757g.

Tokarz rencista II grupa lub emeryt potrzebny. Poznań, Zeromskiego 7. 18313g

Lakiernik, stale zatrudnienie, potrzebny. Telefon 597-04, godz. 15—17. 18139g

Pomoc dochodząca dla starszej osoby potrzebna. Przemysłowa 37 m. 6. 18301g

Przyjmie posłannika, pracą stałą za dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18418g.

Mezanka z 2-giem milych dzieci w wieku szkolnym przyjmie opiekę nad starszą osobą w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18468g.

Zajmę się dzieckiem we własnym domu — Garbary. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18480g.

Przyjmie dozorstwo warunków mieszkaniowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18481g.

Przyjmie ucznia. Zakład Siusarski Poznań, Dąbrowskiego 72. 18502g

Palacz c. o. przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18230g.

Krawiec konfekcja damskiej poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18279g

Fryzjer lub fryzjerka dział męski potrzebny. Swarzędz, ul. Kórnicka 6. 18282g

Uczennica fryzjerska potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18283g

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18252g.

Potrzebny pracownik do gospodarstwa. Frackowiak, Gortatowo pta. Swarzędz, pow. Poznań. 18597g.

Montera spawacza na pół etatu i uczniów wodokanalizacji i c.o. przyjmie Zakład Instalacyjny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18520g.

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18525g.

Technik poszukuje pracy od godz. 16.00 w warsztacie lub chałupniczo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18537g.

Pani przyjmie pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18621g

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18627g.

Krawcowa wykwalifikowana potrzebna. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18663g.

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 17652g

Przygotowanie do egzaminów wstępnych (klasa 8) dla uczniów miejscowych i zamieszkujących pod kierunkiem pedagogicznym. Swoboda 36 m. 6. 18165g

Rusycysta nauczca. Tel. 700-41 w. 132. 18412g

Udziałem korepetycji z matematyki, fizyki, chemii, Dąbrowskiego 3 m. 9. 18471g

Magistrowie ekonomii udzielą konsultacji, korepetycji, przygotują do egzaminów. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18662g.

Kupno Sprzedaż

Kupię mikroskop warsztatowy. Pracownia Grawerska. Przybylski, Swarzędz, Sawickiej 2. 18512g

Kupię motor Pannonia z przyczepą. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18534g.

Kupię wannę metrową z odpływem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18215g.

Zbiór starych monet — kupię. Oferty: „146191” W-wa, Biuro Ogłoszeń, ul. Poznańska 38. K599

Kupię okazjywie Komara. Oferty z podaniem ceny kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18456g

Kupię mały hydrofor kompletny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18449g.

Pięściónek na sygnet za mienie, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18411g.

Fortepian, jadalnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18420g.

Pianino marki Gebr. Zim mermann — płyta metalowa sprzedam. Zgłoszenia tel. 583-244. 18435g

Heblarke — wiertarkę do drzewa sprzedam Łuczak Poznań, Ostrowska 176c. 18440g

Tanio sprzedam maszynę do szycia „Wifama” szafkowi. Chelmonskiego 22 m. 7. 18455g

Sprzedam suknię ślubną, koronkową długą. Winogradi, Szlagowska 65. 18195g

Pianino „Calisia” sprzedam. Cena 10.000. Poznań, Armii Czerwonej 61 m. 6. 18202g

Magnetofon nowy okazjywie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18212g.

Sprzedam wózek inwalidzki nowy angielski oraz jadalnie mahoniową. Konkiewicz ul. Ostrowska 34. 18232g

Wyważarkę nową typu „Hofman” sprzedam. Łódź, tel. 259-58, godz. 11—13, 16—17.30. K580

Sprzedam foteł składany do segmentów (Kowalskich). Poznań, Głogowska 117 m. 7. 18489g

OKAZJA!

Mieszkanie kwaterekowe, pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Grunwald, zamienie na 2 lub 3-pokojowe, spódnice, niewyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18699g.

Zamienie mieszkanie 3 pokojowe willa centrum Poznania na 3 pokoje w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18486g.

Oddam samodzielny lokal użytkowo — mieszkalny 25 m², wygodami, na cichej przemyśle lub chałupniczo. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17045g.

Zamienie samodzielne mieszkanie, pokój z kuchnią, 1 pr. przy ul. Garbary, stare budownictwo na takie samo w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18504g.

Zamienie mieszkanie 3½ pokojowe, samodzielne na dwa mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18519g.

Odkupię pokój z kuchnią, wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18524g.

Poszukuję dużego pomieszczenia, dwu lub jednoizbowego, na pracownię krawiecką w dzielnicy Jeżyce. Może być do wykonania remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18529g.

Kolobrzeg. Komfortowe mieszkanie typu M-1 z balkonem, blisko plaży morskiej i dworca — zamienie na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18430g.

Nieruchomości

Kupię małą działkę budowlaną względnie poszukuję właściciela działki do wspólnej budowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18394g.

Kupię parcelę przy dworcu Puszczkowskim względnie zamienie przy emencie Junikowo, zabudowa warsztatowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18376g.

Atrakcyjna połowa domu bliźniaczego z warsztatem, w stanie surowym, na Górczynie, 360.000 zł. Połowa domu bliźniaczego w stanie surowym, 270.000 zł. Inna połowa szeregowej budowy, 4-pokojowa — 270.000 zł — poleca Adamowski, Poznań, Matejki 33a. 18843g

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie wyłączone z ogrodu przy tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17149g.

W Lesznie kupię dom jednorodzinny, ewentualnie niewykończony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1031p.

Sprzedam domek w Kórniku 50 tys. zł. wolny pokój, warunek mieszkanie zastępcze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18406g.

Parcelę ogrodniczą w Luboniu Zabikowie okazjywie sprzedam, Żeromskie go 6B m. 10. 18429g

Sprzedam 1/2 domu bliźniaczego do wykończenia. Świerczewo, tel. 648-23 godz. 16—18. 18430g

Kupię domek jednorodzinny w Górczynie z ogrodem i wolnym mieszkaniem do 150.000 zł lub działkę z prawem zabudowania. Jerzy Kowalski Nakiło n/Notecią Dworcowa 24. 18447g

Oddam w dzierżawę sad 2,5 morgi z domkiem blisko Poznania. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18467g.

Sad 2,5 morgi z domkiem mieszkalnym blisko Poznania stacji kolejowej na mieszkanie wyłączone w Poznaniu na okres 4—5 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18469g.

Odstąpię załozoną planację wiktyni 5 ha i 2 ha lnu, w granicach Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18487g.

Sprzedam domek letni w Boszkowie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18491g.

Wzemię w dzierżawę 1 ha dobrej ziemi pod Poznaniem najchętniej w Szczepankowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18492g.

Gospodarstwo 9 ha zelektryfikowane z plantacją porzeczki 4000 krzewów pow. Wągrowiec, ko rzystnie sprzedam lub zamienie na 2 ha dobrej ziemi z budynkami blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18493g.

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w Lubaszczu,

poczta Nakło n. Not., pow. Wyrzysk, woj. bydgoskie — telefon 527 i 364

INFORMUJE, ŻE DOKONUJE REMONTU:

- silników asynchronicznych o mocy od 0,1—50 kW, w terminie 14 dni;
- silników pomp głębinowych — w terminie 10 dni;
- spawarek wirujących i transformatorów — w terminie 20 dni (specjalizacja krajowa).

ZAWIADAMIAMY UPRAJMIIE,

że z dniem 1 stycznia 1970 r. nastąpiło połączenie

Zakładu Doświadczalnego

Biura Urzędów Techniki Jądrowej w Poznaniu

i Ośrodka Techniki Jądrowej w Poznaniu

Nazwa nowej jednostki gospodarczej brzmi:

Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych

„POLON”

Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu,

ul. Bułgarska 63/65, telefon 67-20-81

Aktualny rachunek bankowy: NBP VI O/M w Poznaniu 1269-6-7346

K578

● Różne ● Zguby

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Po znań, Małeckiego 34. 18755g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na kitycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 18461g

Sprzedam kompletną elektrownię 24 Volt (Oka zja). Można oświetlić kościół, duże gospodarstwo itp. Zgłoszenia: Zak — Pobiedziska, tel. 8. 18434g

Regenerację amortyzatorów i teleskopów samochodowych oraz wałów korbowych motocykliowych wykonuje z gwarancją Warsztat Eugeniusz Łęgowski Chocicza 56 pow. Jarocin. 18355g

Pana, który 13 grudnia 1969 r. godz. 18.10 wezwał i pomógł wsiąść do taksówki osobie poszkodowanej przy cmentarzu górczyńskim, lub osoby które to widziały, bardzo proszę zgłosić się — Mylna 12 m 12, godz. 18—21. 18285g

Koldry wykonujemy szybko, ko, solidnie, przerabiamy pierzynę na koldry, czyszczenie pierza, gniecionie wełny na miejsu. Punkt czynny od godz. 8—16 w soboty do 13. Sza motulw. Dworcowa 4 w podwórzu. 18210g

Studnie, pompy, odwodnienia, szybko, tanio, solidnie wykonuje zakład Piatkowi, Golebia 22 pow. Poznań, Stefan Zasadziński zam. Poznań — Raszyn, Promienista 128. 18386g

Wykonujemy „Narodniki ochronne, element ścienny”. Zastrz. w Urzędzie Patentowym, Sikorskiego 41, tel. 313-69. 18386g

Zgubiono aktówkę czarną — skay. Uczciwego znalazcę proszę o skontaktowanie się względnie zwrot dokumentów. Janusz Wyżomski, Poznań, Stara leśka 57 d m 1. 18890g

Zostawiono w samochodzie w Komornikach obu dowo do teodolitu. Uczciwego kierowcę prosimy o zwrot. Gajowa 6, pok. 510. 18890g

● Matrimonialne

Reprezentacyjny, wysoki inteligentny wdowiec, rolnik sytuowany (samochód) lat 43 pozna odpowiednia niebrzydka panią. Cel matrimonialny. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 18255g.

Pracownicy poszukiwani
Zakłady Przemysłu Metalowego — H. Cegielski — Odlewnia Żeliwa w Sreń — zatrudnia zaraz:
— INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisko kierownika Oddziału Elektrycznego — wymagana kilkuletnia praktyka zawodowa w zakresie remontów i utrzymania ruchu urządzeń elektrycznych oraz minimum IV grupa bhp.
— Gwarantujemy mieszkanie resortowe — spółdzielcze w IV kw. br.;
— SLUSARZY MASZYNOWYCH do oddziału Remontów Energetycznych;
— INSTALATORÓW o specjalności wodno-kanalizacyjnej.
Dla pozycji 2 i 3 wymagane uprawnienia mistrzowskie lub czeladnicze i kilkuletnia praktyka.
Dla osób o wysokich kwalifikacjach istnieje możliwość otrzymania mieszkania z budownictwa resortowego — spółdzielczego w IV kw. br.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa — Sreń, ul. Staszica. K732

Dyrekcja Szpitala Powiatowego w Szamotułach, ul. Sukiennicza 11 — zatrudni zaraz na oddziale wewnętrznym —
LEKARZA INTERNISTĘ z specjalizacją pierwszego lub drugiego stopnia.
Zapewnia się komfortowe trzypokojowe mieszkanie z garażem z przydziału Miejskiej Rady Narodowej.
Możliwość uzyskania dodatkowej pracy w lecznictwie otwartym oraz w Stacji Pogotowia Ratunkowego. K760

Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Kórniku przyjmie do pracy
RADIOTECHNIKA w punkcie napraw aparatów radiowych i telewizyjnych w Kórniku.
Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu Kórnik Pl. Niepodległości 32 — wejście z ul. Pocztowej. W706

Dnia 2 lutego 1970 r. zmarła nagle koleżanka
WANDA SKUBISZ
długoletnia członkini n. Spółdzielni.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 lutego 1970 r. o godz. 12.30 na Junikowie.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:
Rada, Zarząd i Pracownicy
Rzemieślniczej Spółdzielni Rzemiosł Drzewnych w Poznaniu K837

Dnia 3 lutego 1970 r. zmarł nagle
JÓZEF JĘDRZEJCZAK
długoletni sekretarz adm. Nadleśnictwa Pniewy.
W Zmarłym straciłmy zasłużonego i oddanego pracownika, który swoją postawą zjednał sobie uznanie i szacunek współpracowników i kolegów.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6. II. 1970 r. o godzinie 15 w Pniewach.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają
pracownicy Nadleśnictwa Pniewy 18850g

SKOS
Wielkopolski
POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skanski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). A Telefony: 611-21 (tacz wszystkie działy, sekretariat redakcji) 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział młodszy 659-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31.
A Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. A Biuro Ogłoszeń. Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
A Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. A Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów. B-4

Wojewódzkie Przeds. Handlu Obuwem

Przedsiębiorstwo Państwowe
Poznań, Stary Rynek 53/54 — telefon 541-05

INFORMUJE O

BONIFIKACIE 35 PROC. NA OBUWIE

Tylko w okresie od 2 lutego do 7 marca 1970 r. można kupić we wszystkich upoważnionych sklepach obuwia na terenie miasta Poznania i województwa:

- kozaczki damskie oraz dziewczęce skórzane lub ze skayu,
- kozaczki damskie z poroderu lub filcowe,
- kozaczki dziecięce o wierzchu z poroderu, filcu lub kombinowanym,
- botki dziecięce tekstylne „Desma”.

PLACAC MNIEJ O 35 PROC.

Już od 8 marca br. obuwie to będzie sprzedawane bez zniżki. K729

PZG KAWIARNIE I BARY MLECZNE

„Dziś Tłusty Czwartek”
świeże smaczne pączki

POLECAJA
POZNAŃSKIE KAWIARNIE I BARY MLECZNE K818

Kawaler lat 34 bez nalożów ze średnim wykształceniem pozna — odpowiednia pania w celu matrimonialnym. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 18401g.

Kawaler pozna przystojna pannę do lat 28 z zamiłowaniem do ogrodnictwa. Cel matrimonialny. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 18340g.

NAJWYŻSZA WYGRANA
i najszybsza gra — to
„KOZIOŁKI”
ZŁOŻ KUPONY. K804

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Paskowego „BACUTIL”
Poznań, ul. Dominikańska 7
ZAKUPI
JEDEN SILNIK ELEKTRYCZNY
typu SZJd 84b, moc — 40 kW,
obroty — 1470 obr./min.,
napięcie — 380 / ▲ K562

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„REKLAMODRUK”
w Poznaniu
ZAKŁAD MAŁEJ POLIGRAFII —
PUNKT USŁUGOWY W KONINIE
ul. 1 Maja — pawilony
POLECA SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE:
♦ MASZYNOPISANIA
oraz
♦ POWIELANIA
z własnego i powierzzonego materiału.
Zlecenia ekspresowe wykonuje się w terminie 3 dni. W500

Dnia 2 lutego 1970 r. zmarł
WŁADYSŁAW PAUCH
W Zmarłym straciłmy długoletniego i sumiennego pracownika.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lutego 1970 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu na Junikowie. K816

Dnia 2 lutego 1970 r. zmarła
mgr JANINA PIECUCH
z domu WOJTKOWIAK
nasza droga koleżanka, ceniony pedagog i oddany wychowawca młodzieży.
Pogrzeb odbędzie się 6 lutego br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
Serdeczne wyrazy współczucia Mężowi i Rodzinie Zmarłej przekazują:
Dyrekcja — Komitet Rodzicielski — Nauczyciele Administracja i uczniowie
Technikum Przemysłu Spożywczego 18875g

W dniu 3 lutego 1970 r. zakończyła swój żywot, namaszczona Olejami św., nasza kochana matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 95, sp.
MARIA WIKTORIA KĘDZIERSKA
wdowa po generale Kędzierskim
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
W smutku pogrążony syn z rodzina 18907g

Sport Sport Sport

Trudny sezon zapaśników i ciężarowców

Ciężkie zadania czekają w tym roku, zapaśników i ciężarowców. W dniach od 9 do 14 czerwca odbędą się w stolicy NRD — Berlinie zapaśnicze mistrzostwa Europy w stylu klasycznym i wolnym. Udział zgłosiło do tej pory 25 krajów. Walczyć będzie ponad 300 czołowych zawodników. Polska będzie prawdopodobnie reprezentowana w obu stylach przez pełne drużyny.

Bogaty sezon mieć będą nasi ciężarowcy, zaliczający się do naj

lepszych zawodników świata. Głównym celem naszych reprezentantów w tej dyscyplinie są starty w mistrzostwach Europy, w czerwcu na Węgrzech w miejscowości Szombathely. i mistrzostwa świata w Columbus (USA) — we wrześniu.

Drużyna nasza na mistrzostwa Europy i świata wyloniona zostanie przypuszczalnie z następujących zawodników: Trębicki, Szołtysek, Wojnowski, Czyż, Baszanowski, Zieliński, Kaczmarek, Mazur, Prokop, Ozimek, Sochański, Gołąb, Ryguła, Kruszyna i Wójcik.

Ponadto Polacy zmierzą się z reprezentantami Rumunii, Japonii, walcząc będą o Puchar Przyjaźni w Mińsku i przypuszczalnie z Francją, NRD i Finlandią. (x)

Wbrew olimpijskiej idei

Władze bońskie podjęły kolejną próbę wykorzystania Igrzysk Olimpijskich, które w 1972 r. odbędą się w Monachium, do celów politycznych. Ministerstwo finansów NRD wydało zezwolenie na wybiecie pamiątkowych medali, na których umieszczono napis „Spiele der 20 Olympiade 1972 in Deutschland” („Igrzyska XX Olimpia dy 1972 r. w Niemczech”).

Umieszczenie napisu tej treści klóci się z zasadami przyjętymi przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski. MKOl powierza bowiem organizację Igrzysk nie poszczególnym krajom, ale miastom. Zbliżające się XX Igrzyska otrzymało — jak wiadomo — Monachium, a nie NRD.

Oczywiście, oddzielną — nie do przyjęcia sprawą jest uzurpatorskie utożsamianie przez władze bońskie pojęcia „Niemcy” z Republiką Federalną, jednym z państw niemieckich. (o-za)

dalekopisem

PIŁKA NOŻNA

W meczu międzypaństwowym amatorskich reprezentacji Anglii i Islandii zwyciężyli piłkarze angielscy 1:0 (0:0).

Zdobywca Pucharu Zdobywców Pucharów Slovan Bratysława zremisował w towarzyskim spotkaniu z West Ham United 1:1.

W kolejnym meczu piłkarskiego turnieju „Hexagonal” w Santiago Dynamo Zagrzeb pokonało meksykański zespół America 2:0 (2:0).

Reprezentacja piłkarska Kuby, przygotowująca się do Igrzysk Środkowej Ameryki pokonała zespół KRL-D 1:0 (0:0).

BIEGUNÓWNA

ODZYSKAŁA MISTRZOSTWO

W Zakopanem rozpoczęły się narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencjach klasycznych. Zacięty pojedynek w biegu kobiet na 10 km stoczyły stałe rywalki Weronika Budna oraz Stefania Biegunówna. Tym razem wygrała 1. S. Biegunówna — 43,34 przed 2. W. Budną — 43,41 i 3. J. Chromik — 45,24.

Bieg mężczyzn na 30 km, po dramatycznej walce wygrał Andrzej Czuj — 1,55,37 przed Edwardem Budnym — 1,56,37 oraz Tadeuszem Gawliakiem i Józefem Rysulą obaj w równym czasie — 1,57,27.

Koszykówka

Polska — Holandia 59:50

W trzecim meczu na terenie Holandii reprezentacja Polski w koszykówce kobiet wygrała z drużyną Holandii 59:50 (28:29).

Polki objęły prowadzenie 8:0, ale koszykarki holenderskie zdołały przed przerwą wyrównać. Drugą połowę Polki rozpoczęły dosko nale. Seria szybkich ataków dała im prowadzenie 45:35. Zwycięstwo polskiego zespołu było w pełni za słuzone. Najlepszymi zawodniczkami na boisku były Marciniak i Stróżyna. (o-za)

Tenis stołowy

Kalisz — Turek 6:0

W rozegranym w Kaliszu półfinale drużynowych wojewódzkich mistrzostw zrzeczenia LZS w tenisie stołowym między reprezentacją Turka i Kalisza zwyciężył Kalisz 6:0.

Drużynę kaliską reprezentował LZS Piwnice w składzie: Gabriele Matysiak, Jerzy Zawada, Jan Durnaś, Sergiusz Kurenko. (AM)

Siatkarki poznańskiego Energetyka walczące o mistrzostwo II ligi, w grupie drugiej, zajmują obecnie w tabeli czwarte miejsce. 7 i 8 bm. poznańskie siatkarki gościć będą Gedanie. Są więc szanse na zdobycie dalszych punktów.

Mecz koszykarek Lecha i AZS Poznań o mistrzostwo ligi juniorów POZK rozegrany zostanie dzisiaj o godz. 18.15 w sali przy ul. Chwiałkowskiego 24.

Reprezentacja bokserska juniorów Wielkopolski rozegra w najbliższą niedzielę (8 bm.) spotkanie z reprezentacją Zielonej Góry o puchar GKKFiT. Mecz odbędzie się w Zielonej Górze. W tym samym dniu w meczu o mistrzostwo ligi wojewódzkiej spotkają się w Pile drużyny Zagłębia Konin i So kola Pila.

Roczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Motoklubu Unia odbędzie się 22 bm. o godz. 10 w sali Prezydium Dzielnicowej Ra-

Najmłodsi narciarze na start!

Zaczynamy od treningów

Tradycyjnym zwyczajem, w lutym każdego roku odbywają się na Golecinie zawody narciarskie dla dzieci, organizowane przez Delegaturę Polskiego Związku Narciarskiego w Poznaniu, Federację Sportową Budowlani, DKKFiT Grunwald oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Do tegorocznych biegów zapraszamy najmłodszych narciarzy na 15 lutego. Komisja sportowa opracowuje już regulamin zawodów, uwzględniający wyścigi dla dzieci w różnych grupach wiekowych na różnych dystansach.

W nadziei, że roztopy są tylko przejściowe i że warunki atmosferyczne dopiszą, zachęcamy do rozpoczęcia treningów pod fachowym kierownictwem instruktorów Polskiego Związku Narciarskiego. Treningi odbywać się będą w Lasu Golecińskim (ostatni przy stank tramwajowy) we wtorki i czwartki od godz. 16 do 18, soboty od 14 do 16 i niedziele od 11 do 13.

Szczegóły podamy w najbliższych dniach. Na razie radzimy pilnie trenować. (b)

Rawicki tydzień saneczkowy

W dniach 2—8 lutego odbywa się w Rawiczu „rawicki tydzień saneczkowy” organizowany w ramach akcji „Srebrna Zima”. Uroczyste zakończenie połączone z wręczeniem dyplomów zwycięzcom w poszczególnych grupach wiekowych oraz występem artystycznym, w wykonaniu miejscowych harcerzy, odbędzie się w niedzielę 8 lutego br. Będzie to jedna z wielu okazji do zdobywania norm na sportową odznakę XXV-lecia PRL. Organizatorami tej imprezy są: PKKFiT, Wydział Oświaty i Kultury, Powiatowy Domu Kultury, Komenda Hufca ZHP w Rawiczu. (rp)

Każdego

dy Narodowej Poznań — Stare

Miasto przy ul. Libelta 16/20.

Po pierwszym spotkaniu o mistrzostwo II ligi bokserskiej walczącą w grupie IV Olimpia Poznań objęła prowadzenie. Najbliższym jej przeciwnikiem będzie 15 bm. drużyna Broni Radom. Mecz rozegrany zostanie w Radomiu. Sokół Pila będzie w tym samym dniu gościć drużynę Lublinianki.

Polski Związek Lekkiej Atletyki postanowił zorganizować w dniach 28 lutego — 1 marca ogólnopolskie zawody w Czerwińsku. Impreza ta nie będzie miała rangi mistrzostw Polski. Do Czerwińska przyjadą jednak nasi czołowi lekkoatleci, przygotowujący się do tegorocznych halowych mistrzostw Europy.

† Dnia 3 lutego 1970 r. zmarł nagle opatrzoną Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i brat, sp.
mgr inż. KAZIMIERZ LASKO
starszy wykładowca PP, kierownik Zakładu Aparatury Rolno-Spożywczej.
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu górczyńskim w piątek, dnia 6 bm. o godz. 11.10.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, córka, synowie i rodzina
Poznań, Stalingradzka 39. 18896g

Dnia 3 lutego 1970 r. zakończył swe pracowite życie nasz drogi ojciec, teść i dziadek
TOMASZ MUSCHOL
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 lutego br. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
RODZINA
Poznań, ul. Staszica 6. 18913g

Dnia 3 lutego 1970 r. zmarła w Bogu po ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa i babcia, w 90 roku życia
ANTONINA MISIORNA
z domu OWSIANNIA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Krzyżownikach.
Stroskana córka z rodzina 18919g

W dniu 3 lutego 1970 r. zmarł nagle, sp.
LEON PIASECKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lutego 1970 roku w Owińskich o godz. 15 — o czym zawiadamia pogrążona w smutku
żona, dzieci i rodzina 18947g

† Dnia 2 lutego 1970 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW PAUCH
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Łukaszczyca 19 m. 1. 18857g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 30 (8074) 5 II 1970

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Gwańtu, co się dzieje”; NOWY — g. 17 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCI-NEK — g. 19 „Wesele”.

W WOJEWÓDZTWIE
ROGOŹNO: „Diabeł bez maski”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Martwy sezon” i „Niezdolny do służby liniowej”; Koscian: „Gdzie jest generał”; Leszno: „Kochać”; NO WY TOMYSL: „Beczka prochu”; OBORNIA: „Strzały o zmierzchu”; SREM: „Mocne uderzenie”; SRODA: „Wyzwanie dla Robin Hooda”; SZAMOTULY: „Damski gang”; WAGROWIEC: „Nauczy- ciel z przedmieścia”; WRZESNIA: „Kowboju do dzieła”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIFON — g. 12—21 „Dookoła świata”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.10 Public, międzynarod.; 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 Bezpie- czeństwo na jedni zależy od nas samych; 9 Dla kl. III—IV „Niebez- pieczny polów” słuch.; 9.20 Trans- krypcje polskich piosenek. Gra Po- znańska 15-tka Radiowa pod dyr. Z. Małki; 9.30 Tańce dawnych mistrzów; 10.05 „Noce i dnie” odc. 9 pow.; 10.25 Polska muzyka ludo- wa w oprac. artyst.; 10.50 Lekarz przypomina — pogad. dr M. Misu- rewicz; 11 Dla kl. VII (geografia) „Po obu stronach Dunaju” — mon- taż Jana Rogali; 11.25 Wiazanka melodii z popularnych operetek i musicali. Gra Ork. PR i TV w Ło- dź; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Z życia ZSR; 13.20 Na wojak nute. Gra- ją i śpiewają Polskie Zespoły Re- gionalne; 13.40 Więcej, lepiej, ta- niej; 14 Wiersze A. Krydy i W. Stępniewskiego; 14.10 Recital wo- kalny E. Mikulskiego; 14.30 Zagad- ki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Polska muzyka popularna; 16.30 Popołud- nie z młodzieżą; 18.05 To i owo na bitowie; 18.50 Muz. i Aktual.; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.30 Kwa- drans muzyczny K. Stremongera; 19.45 Kompozytor i wirtuoz jazzo- wy — M. Kosz; 20.25 Mel. i piosen- ki z narejskich szlaków; 21 Aud. kameralna pt. „Plug i karabin”; 21.30 Parnasik; 22 Z cyklu: „Wsz- ystkie sonaty fortepianowe Ludwi- ka van Beethovena”; 22.33 Tańcz- my w takt rytmów Ork. Tan. PR p.d. E. Czernego; 23.10 Przegląd y i poglądy; 23.20 Rudolf Friml: „Wiazanka z operetki „Robaczki świętojańskie”; 23.30 Rewia piosen- kę; 0.10 Program nocny z Bydgo- szczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejow- ski; 8.35 Nie ma marginesu — aud. Krystyny Procter; 9 Koncert soli- stów; 9.35 Kronika kulturalna z Olsztyna; 9.50 Konc. rozryw. z na- grań Ork. i Chórów Rozgł. Wrocław- skiej; 10.25 Szkoła uczu — „Nie- kochana” fragm. pow.; 10.55 Pano- rama słynnych ork. — Ork. Symf. BBC; 11 Czas doświadczeń gospodar- zy; 12.20 Czekamy wiosny — konc. rozrywkowy; 13.40 „Próżnia” fragm. pow.; 14.05 Z całego świata. Konc. rozryw. z udziałem zespołów i solistów; 14.45 Błękitna szafeta; 15 Słynny tenor G. di Stefano we włoskich ariach i zespołowych sce- nach operowych 17.15 Aud. ekon.; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.55 Radiowizja; 18.05 „Ambicje i starty”; 18.20 Wideo-krąg — wy- rzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.31 Ma- gazyn literacki „To i owo”; 22.30 Tematy mistrzów melodii w oprac. tan.; 22.45 Teatr PR — „Ofiara” słuch. wg sztuki Mario Fratti; 23.39 Mel. paryskie gra Ork. Eddie Barclaya.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Gdzie jest przebieg?; 17.30 „Zie- loności potwór” — odc. 7 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big- beatu; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Muzyka; 18.20 Najświeższe duety świata; 18.45 Moje życie z piekna Helena; 19.15 Spotkanie z solistą — Halina Słonkowska; 19.35 — Pod szafarową igłą; 20 Lektury, lektury...; 20.15 Z prywatnej pty- teki; 20.35 Dziecko lagru — rep.; 20.50 Jazz na fortepianie; 21.15 Ty- lko po hiszpańsku; 21.30 Zapraszamy do nas — poznański magazyn turystyczny; 21.50 Opera — G. Ver- diego „Don Carlos”; 22.05 Śpiewa Salvatore Adamo; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk.; 22.45 Ogniem i mieczem; 22.45 Prosimy częściej — przed mi- krofonem I. Kwiatkowska i M. Czechowicz; 23 Nowe tomiki poe- tyki — Mirosław Holub; 23.05 — Dzieła twórcy Arcangelo Corelli; 23.50 Śpiewa Michał Szyszkow.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Z cy- klu: „Matematyka na szkole — Transformacje liniowe w ujęciu analitycznym”; 11.55—12.25 — Język

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 5 II 1970 Nr 30 (8074)

Jest taki klub w Kościańskim

Na przykład Turew

Duża sala widowiskowa o 120 miejscach, salka klubowa z telewizorem, radioodbiornikiem i ad- apterem, pomieszczenie-czytel- nia, schludne i funkcjonalne zaplecze sanitarne. Jesteśmy w wiejskim klubie w Turwi, który wybudowano z nakła- dów finansowych kombinatu PGR Gołębin Stary i oddano do użytku w maju ubiegłego roku.

Klub wiejski „Ruch” w Tur- wi jest jedną z najmłodszych tego typu placówek w powie- cie kościańskim, a mimo to, w ciągu zaledwie kilku mie- sięcy, miejscowy aktyw kul- turalny zanotował kilka po- ważniejszych osiągnięć.

Tajemnica powodzenia

— Tajemnica naszych do- tychczasowych sukcesów klub- owych tkwi przede wszyst- kim w szeroko rozwiniętej współpracy — mówią kierują- ce działalnością klubu w Tur- wi: przewodnicząca Rady Spo- łecznej — nauczycielka, Jani- na Wesołek i gospodyni — Wanda Michałowska. Do wspó- lpracy wciągnięto bowiem na- uczycieli miejscowej szkoły podstawowej, pracowników specjalistycznej placówki Pol- skiej Akademii Nauk, kierow- nictwo gospodarstwa Turew, lekarza wiejskiego i młodzież z koła ZMW. Wszyscy oni ud- ielają klubowi daleko idącej pomocy od napraw sprzętu i wyposażenia, aż po ciekawe prelekcje i spotkania.

W poszukiwaniu nowych, ciekawszych form działalności kulturalno-oświatowej tamte- si działacze nawiązali ścisłe kontakty z powiatowymi pla- cówkami różnych instytucji i stowarzyszeń. Korzystając z pośrednictwa Oddziału Powia- towego „Ruch”, który rozto- czył nad klubem w Turwi szczególną opiekę, sami, nie zwlekając, znaleźli drogę do Powiatowego Domu Kultury, Powiatowej Poradni Instruk- cyjno-Metodycznej i Towarzy- stwa Miłośników Ziemi Ko- ściańskiej.

Działacze nęci nowości

W oparciu o nawiązaną współpracę w klubie w Tur- wi regularnie, przynajmniej raz w tygodniu, odbywają się różne ciekawe prelekcje i spo- tkania. Zorganizowano rów- nież cotygodniowe prelekcje kina objazdowego. Uroczyste

obchodzi się tutaj każde świę- to państwowe i większość znaczących rocznic. Scia- ny sali widowiskowej i salki klubowej obwieszone są foto- gazetkami i pomyslowo zreda- gowanymi błyskawicami. I to jest już coś, jak na kilka mie- sięcy istniejący klub. Nie za- dowala to jednak działaczy społecznych z Turwi. Ich nęci nowość, a nie stereotyp klub- owej działalności.

I trzeba przyznać, że po- myślowo mają wiele. A choć nie zawsze starczą środków na ich wykorzystanie, to jednak wiele ciekawych inicjatyw tu rewskiego klubu doczekało się już realizacji. Kierownik szkoły — J. Wesołek, prowa- dzi z młodzieżą zajęcia klubo- we, uczy gier towarzyskich i sportowych, w najbliższej przyszłości zaś zamierza zo- rganizować regularny kurs na uki brydża. Raz w tygodniu 17 młodych mieszkańców Tur- wi uczestniczy w próbach ze- społu muzycznego, ucząc się gry na różnych instrumentach.

Ostatnio, szerokim echem odbił się w Kościańskim no- wy pionierski pomysł turew- skiego klubu. Otóż z okazji „Dnia Babci” na spotkanie z młodzieżą zaproszono 30 naj- starszych mieszkanki Turwi, Wronowa i Rąbinka. Przybyły one do klubu w tradycyjnych, wielkopolskich strojach ludo- wych i chętnie dzieliły się swymi życiowymi doświadcze- niami. Miejskowe Koło Gospo- dyń Wiejskich przygotowało wspólny posiłek, a młodzież z ZMW i dzieci szkolne — część artystyczną i... czerwone goz- dziki. Najstarsze mieszkanki Turwi — Barbara Cieślak 87 lat, Marianna Matyja 86 lat i Marianna Domagała 85 lat, by- ły bardzo wzruszone, że o nich pamiętano. Impreza udana i godna licznych naśladowania w przyszłym roku.

W Nowotomyskiem kochają książki

Władze kulturalno-oświato- we nowotomyskiego duży na- cisk kładą na rozwój sieci bi- bliotek, ich modernizację, gro- madzenie wartościowych księ- gozbiorów, prowadzenie różno- go rodzaju form pracy z książ- ką. Wszystko to ma wielkie znaczenie dla rozwoju czytel- nictwa i stawia powiat pod tym względem w czołowie wo- jewódzkiej. Obecnie tylko z bi- bliotek publicznych korzysta prawie 21 proc. mieszkańców, do których dyspozycji jest po- nad 121 tysięcy tomów. W po- równaniu do roku 1938 ozna- cza to 7-krotny wzrost czytel- nictwa i 12-krotne powiększe- nie się księgozbiorów. Co roku dokupuje się tu około 12 tysię- cy tomów.

Spśród 22 bibliotek publicz- nych 17 pracuje w nowo wy- budowanych lub gruntownie zmodernizowanych lokalach, umożliwiających prowadzenie szerokiego zakresu pracy z czy- telnikami, jak spotkania autor- skie, odczyty, wieczory dobre- go czytania itp. Najładniejsza w województwie i wyróżniają- cą się bogatymi formami pra- cy jest Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w No- wym Tomyślu, którą kieruje od lat Czesław Krolek.

OTACZAJCIE DZIECI NALĘŻYTA OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BA- WILI SIĘ ZAPALKAMI.

„Rozpoznawanie skażeń, odkaże- nia, dezaktywacja i defunkcyjna- cja”; 14.25—15.30 — Politechnika TV — Rysunek techniczny (I rok); „Za- pis konstrukcji”; „Zapis konstruk- cji a proces konstruowania i wy- twarzania”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów: „Kronika tygodnia”; 18.05 — „Nie tylko dla pań”; 18.25 — Program pt. „Nauka i kamera”; 18.55 — „Gramy o telewizor”; 19.20 — Do- brano i Dziennik; 20.05 — „Rek- tor Kamienicki”; polski film TV z serii „Przygody pana Mi- chała” (odc. 13 — ostatni); 20.35 — Teatr TV — Henryk Ibsen: „Nora”; tłumaczenie J. Frueh- ling. Adaptacja i reżyseria — W. Zatorski; 22.05 — Dziennik; 22.20 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (jazda dowol- na kobiet) — (Leningrad).
TV zastrzega prawo do zmian.

Nie sposób wymienić wszy- stkich poczyną klubów wiejs- kiego w Turwi. Warto chyba jeszcze wspomnieć o znako- mitej organizacji tzw. dożywia- nia świetlicowego, w którego ramach 49 uczniów Szkoły Pod- stawowej w Turwi odrabiają- cych codziennie lekcje konsu- muje dożywające posiłki i korzysta z wyposażenia klub- u, ucząc się i bawiąc zara- zem.

Klub w Turwi dobrze wy- startował. Zapal działaczy z Rady Społecznej jest ogromny. I jeśli przyjęty kurs „na współpracę” będzie nadal kon- sekwentnie realizowany to kto- wie, czy w bieżącym jeszcze roku kulturalnym, w odległo- ści zaledwie kilku kilometrów klubowi wiejskiemu w Gołębinie Starym nie wyroś- nie poważny rywal do pierw- szego miejsca w powiatowym współzawodnictwie międzyklu- bowym.

JERZY ZIELONKA

Gniaźnieńska bajka



Znany z operatywności Pań- stwowy Teatr im. A. Fredry w Gnieźnie wystawił niedawno nową premierę, przeznaczoną dla najmłodszych widzów. Jest to baśń muzyczna, nosząca tytuł „Diabeł bez maski”, któ- rej treść oparto na białorus- kich motywach ludowych. Au- torami sztuki są Jo Maass i Heide Reinhold, a przełożyła ją Małgorzata Maciejewska. Dorośli aktorzy przeobrazili się tu w postacie bajkowe: złego dziedzica, dzielnego Sa- szę, sprytnego handlarza i główną postać — przebieg- lego diabła, który usiłuje za- siać zło na ziemi. Wiele tu me- tator, nawiązujących do co- dziennego ludzkiego życia. U- dział w walce dobra i spra- wiedliwości ze złem i głupotą biorą także — jak w każdej niemal bajce — postacie zwie- rzęce. W tej scenicznej baśni, wyreżyserowanej przez Edm- uda Derengowskiego, wiele jest wesołych, melodyjnych piosenek, do których muzykę skomponował Ryszard Gardo. Inicjatywie gnieźnieńskiego teatru należy tylko przykla- sować, że pomyślał także o mło- dych widzach. Na zdjęciu: scena z „Diabła bez maski”. (zd)

Fot. — G. Wyszomirska

Z Leszczyńskiego

Rolnicy kultywują tradycje chóralsne

Jedną z najpiękniejszych form pracy kulturalno - oświa- towiej — ruch chóralsny — za- częła od paru już lat powoli acz systematycznie zamierać. Dla- tego niezwykle cenne są inicjaty- wy niektórych społecznych działaczy k-o zmierzające do rozwijania wśród młodzieży tej formy działalności.

Do takich ludzi należy m. in. dwóch rolników z Święciecho- wy koło Leszna: Henryk Woj- ciech, który już od 1945 roku pracuje w chorze „Cecylia” a od 1948 r. dyryguje nim, oraz długoletni kierownik tego chó- ru — Wojciech Karolczak.

Obaj „przywódcy”, dzięki wytworzonej w kolektywie chóralsnym dobrej, koleżeń- skiej atmosferze zyskali uzna- nie i sympatię młodego i star- szego społeczeństwa, dzięki czemu chór liczy dziś ponad 60 członków.

Zespół występuje corocznie na różnych uroczystościach. Na międzypowiatowych i wo- jewódzkich zjazdach chórów zdobył szereg wyróżnień i na- gród. Przydałoby się więcej ta- kich chórów. (zj)

Współpraca kół ZMW

W ramach współpracy kół ZMW dwu sąsiadujących ze sobą wsi: Szup i Wielkiej i Śniecisk odbyło się niedawno w Szupie Wielkiej spotkanie młodzieży. Młodzież ze Śnie- cisk zaprezentowała zespół ta- neczny „Miniwielkopolanie”. (rk)

Z Leszna

PZGS pomaga swoim byłym pracownikom

W nowym klubie leszczyń- skiego PZGS zakładowe Koło Emerytów i Rencistów podsu- mowało ubiegłoroczną działal- ność. W obradach uczestniczy- li również prezes WZGS — Feliks Woźniak oraz przedsta- wiciele Rady Nadzorczej i Za- rządu PZGS, a także organi- zacji działających w zakładzie.

Koło E. i R. liczącemu 80 członków przewodniczy dział- lacz społeczny — Karol Wi- sniowski. Spotyka się ono w swej pracy z życzliwą opieką i pomocą, szczególnie ze stro- ny Zarządu PZGS i Rady Za- kładowej. W 1969 roku w ra- mach pomocy finansowej ko- ło otrzymało ponad 31 tysięcy złotych z podziału nadwyżki PZGS i GS. Każdego roku spo- ra grupa emerytów i renci- stów korzysta z bezpłatnych dwutygodniowych czasów w zakładowym ośrodku wypo- czynkowym w Boszkowie. W ubr. przebywali tam również

emeryci — spółdzielcy z No- wego Tomyśla. Leszczyniacy byli również na wczasach w Domu Chłopa w Warszawie i korzystają z wycieczek krajo- znawczych, organizowanych przez Radę Zakładową i Ko- misję Kobiet.

Aby emeryci i renciści nie tracił kontaktu z zakładem pracy i byli na bieżąco zapo- znawani z rozwojem i rozbud- ową zakładów spółdzielczości samopomocowej, organizuje się dla nich wycieczki do róż- nych wytwórni, magazynów i zakładów. Zwiedzili oni np. Zakłady Przetwórcze w Ry- dzynie, magazyny zbożowe w Dobrejmyśli i wytwórnię pre- fabrykatów w Osiecznej.

Członkowie koła mogą rów- nież uzupełnić swój budżet domowy, podejmując pracę w składnicy akt, stołówce i pra- cowniczej kasie zapomogowo- pożyczkowej PZGS oraz przy inwenturach i innych doryw- czych pracach w gminnych spółdzielniach.

Niemalą rolę w działalności koła spełniają tzw. mężowie zaufania, którzy interesują się warunkami materialnymi emerytów, odwiedzają ich w czasie choroby, a przede wszystkim są łącznikami pomi- ędzy Kołem i Zarządem PZGS a emerytami.

Dla uczczenia ćwierćwiecza Polski Ludowej członkowie ko- ła przepracowali w czynie spo- łecznym 250 godzin przy por- ządkowaniu terenu ośrodka wypoczynkowego w Boszko- wie.

Podczas wspomnianych ob- rad pożegnano dalszych trzech zasłużonych dla spółdzielczo- ści samopomocowej pracow- ników, którzy przeszli na eme- ryturę. Są to Jan Kędziora, Józef Smorowiński i Ignacy Jurkiewicz. Spotkanie zako- ńczyło się turniejem wiedzy o Leninie, zorganizowanym przez Koło ZMW i TPRP przy PZGS. (r)

Seminarium młodzieżowe poświęcone Leninowi

Z inicjatywy Zarządu Szkół- nego ZMW i TPRP przy Tech- nikum Weterynaryjnym we Wrześni odbyło się Młodzieżo- we Seminarium poświęcone życiu i działalności Lenina. Przybyli również delegacje or- ganizacji młodzieżowych z ze- społu techników rolniczych w Poznaniu - Gołębinie, Powodo- wie, Sierakowie, Bojanowie i Powierciu. Celem spotkania było pogłębienie wiedzy i zro- zumienia idei leninizmu. Semi- narium było jedną z form przy- gotowania młodzieży do startu w III serii eliminacji XI Olimpi- ady Wiedzy o Polsce i Świe- cie Współczesnym.

W czasie seminarium odbyło się uroczyste wręczenie legity- macji członkowskich ZMW uczniom klas pierwszych. W seminarium uczestniczył se- kretnarz KP PZPR we Wrześni, Marian Kujawski oraz przed- stawiciele ZW i ZP ZMW oraz ZP TPRP. (jac)

Z Obornik

Sankcje i profilaktyka

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego PRN w Obornikach analizowała ubie- głoroczną działalność Kole- gium Karno-Administracyjne- go. Ogółem do Kolegium wpły- nęło 1018 wniosków o ukara- nie. Suma nałożonych grzy- wien przekroczyła pół miliona zł. Wiele uwagi Kolegium po- święca profilaktycznemu wy- chowaniu społeczeństwa. Od- było 19 rozpraw publicznych w tym 12 w zakładach pracy, 5 w szkołach średnich i 2 w klubach wiejskich. Nałożono 57 dodatkowych kar w postaci po- dania orzeczenia do publicznej wiadomości przez powiatowy radiowęzeł, lub wywieszenie na tablicy ogłoszeń gromadziej- lub miejskiej rady narodowej oraz w zakładzie pracy.

Członkowie Kolegium odbyli 72 spotkania z ludnością na któ- rych omawiano problemy or- zecznictwa w sprawach na- gminnych wykroczeń np. alko- holowo-chuligańskich, drogo- wych i drobnych kradzieży.

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego wysoko oceniła pracę Kolegium, zale- cając zastrzeżenie kar w stosun- ku do zatrzymanych kierow- ców, u których stwierdzono spożycie alkoholu. (bor)

Z Kórnik

Wędkarze — społecznicy

Kórnickie koło Polskiego Zwią- ku Wędkarskiego liczy 236 człon- ków. Niektórzy z nich osiąga- ją bardzo dobre wyniki w sporcie wędkarskim. Np. Jerzy Czako- wski prezentował PZW na zawo- dach międzynarodowych w Cot- bus jako mistrz wędkarski okre- gu poznańskiego w latach 1968 i 1969. Koło PZW pracuje aktywnie w czynach społecznych. Ocy- szczono m. in. część terenu nad Jeziorem Kórnickim. Wędkarze pra- cowali również przy budowie boi- ska sportowego. Poza tym na bu- dowę szkoły tysiące w Siera- kowie koło kórnickie PZW prze- kazało 4 560 zł. (rk)